



K A T E C H I Z M
H I S T O R Y C Z N Y

M N I E Y S Z Y,

Ordynaryj Chary
Zawierający w sobie krótko

H I S T O R Y Ą Ś W I Ę T Ą

Od: 1. y 78 5.
N A U K Ę C H R Z E Ś C I I A Ń S K Ą.

Claude
P R Z E Z

X. FLEURY, Opata i Spowied. Król.

Cena. Zł. 3. gr. 10.

P R Z E D R U K O W A N Y

W W A R S Z A W I E 1817. R.

w Drukarni Xieży Piarów.



Katechizm ten mniejszy Historyczny z francuzkiego przełożony, po poprzedniczym roztrząśnieniu przez Towarzystwo Elementarne, od nas potwierdzony, zalecamy Klasom pierwszey i drugiey w kraju naszym.

Dan w Warszawie na Sessyi Izby Edukacyney dnia 4. Listopada 1811.

Stanisław Potocki, Senator Woiew. Xięstwa Warszawskiego, Prezes Rady Stanu, i Prezes Izby Edukacyney.

Walenty Sobolewski, Senator Woiew. Xięstwa Warszawskiego.

Alexander Potocki, Minister Policyi, *X. Prażmowski*, Proboszcz Katedralny Płocki i Warszawski.

Stanisław Staszyc, Radzca Stanu i Prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

X. Onufry Kopczyński, Exprowincyał Xięży Piarów.

X. Diehl, Prezes Konsystor. i Deputowany na Seym.

Samuel Bogumił Linde, Prezes Towarzystwa Elementarnego, Rektor Liceum Warsz.

J. Lipiński, Sekr. Izby Eduk.

D-254/84

Wyd. 2. k. 1. 1811.
Chut...

KATECHIZM HISTORYCZNY.

CZEŚĆ PIERWSZA

Zawierająca w sobie krótkie zebranie
HISTORYI ŚWIETÉY

NAUKA I.

O Stworzeniu.

BOG stworzył świat z niczego słowem swoim, i wołą swoją dla chwały swojej. Stwarzał go przez sześć dni, a siódmego dnia odpoczął. Mając zaś człowieka stworzyć, nayıpierwéy ciało z gliny ulepił, a potém wlał w nie Duszę stworzoną na wyobrażenie swoje. A więc człowiek jest obraz Boski, bo jest sposobny do poznania i miłowania Boga; i dla tego to końca Bóg go stworzył. Pierwszemu człowiekowi imię było Adam, któremu dał Bóg za towarzyszkę białogłową, którą z jego żeбра utworzył, aby ją kochał iako własną częśćkę

swoję; a tak postanowił małżeństwo. Imię téj pierwszój niewiasty było Ewa. Osadził Bóg Adama i Ewę w raju ziemskim: który był ogrodem rokosznym, gdzie szczęśliwe życie wiedli. Tam mieli wolność iedzenia wszelkiego rodzaju owoce; oprócz z drzewa wiadomości złego i dobrego, którego im Bóg tykać się zakazał. Całe nady chodzili nie wstydzając się, bo się w nich nie mieściła żadna złość ani zła żądza. Nie wygody żadney nie cierpieli, śmierci podlegać nie mieli. Stworzył też Pan Bóg i czyste duchy, to iest Anioły.

Pytanie: Kto stworzył świat?

Odpowiedź: Pan BOG.

P. Z czego stworzył go?

O. Z niczego.

P. Jak go stworzył?

O. Słowem swoim.

P. Dlaczego stworzył go?

O. Dla chwały swojej.

P. Z czego i wszego człowieka stworzył?

O. Ciało uczynił z gliny.

P. A duszę?

O. Stworzył ją z niczego.

P. Czyim ona iest obrazem?

O. Boga samego.

P. Dlaczego Bóg stworzył człowieka?

O. Aby go znał, iego kochał.

P. Z czego stworzona była pierwsza niewiasta?

O. Z żebra Adamowego.

P. A to czemu?

O. Dla pokazania, że oboje są z jednego ciała.

F. Co to był Raj ziemski?

O. Był ogród piękny, w którym Bóg osadził Adama i Ewę.

P. W jakim stanie żyli?

O. Żyli szczęśliwie.

P. Czy mieli kiedy umierać?

O. Nie mieli.

P. Co są Aniołowie?

O. Są czyste Duchy, którzy ciała nie mają.

N A U K A II.

O grzechu pierwszego człowieka.

Byli tacy Aniołowie, którzy się dla pychy zbuntowali przeciwko Bogu; tych Bóg strącił do piekła w ogień wieczny, i ci to są Diabli, albo raczój duchy diabelskie, którzy ludzi kuszą, i onych przeciwko Bogu buntują. Jeden z tych złych Aniołów w postaci węży, doradził niewieście, aby skosztowała owocu z drzewa zakazanego, który ona iadła, i męża swego do iedzenia go przywiodła. Na ten czas Bóg węży przeklął, i powiedział, że z niewiasty narodzi się taki, który głowę iego zetrze, to

iest Zbawiciel świata, który przyiść miał kiedyś, aby stał moc czartowską. Potem Adama i Ewę z Raju wygnął, którzy w nędznym bardzo zostali stanie. Albowiem zgubili łaskę Boską, stali się niewolnikami czartowskimi, i podległymi śmierci, oraz wszelkim ciału niewygodom, a nadto nieumiejętności i pożądlivości. Pożądlivość iest miłość samego siebie, która nas odwraca od miłości Boga Stwórcy naszego: skąd pochodzą wszystkie grzechy, które prowadzą do śmierci wiecznej. A ponieważ Adam i Ewa synów nie mieli aż po swoim grzechu, zaczęli synowie ich urodzić się podlegli tymże mizeryom, którym podlegali Rodzice; i tak ściągali je na wszystkich swoich potomków, tak dalece, iż wszyscy ludzie rodzą się w grzechu, nieprzyjaciołmi Boskimi, i przeznaczonymi do piekła. I toć to iest nasze nieszczęście, które my zowiemy grzechem pierworodnym.

Pytanie : Co to iest czart ?

Odpowiedź : Jest Anioł przeciwny Bogu.

P. Na co go Bóg skazał ?

O. Na ogień wieczny.

P. Co czart robi ?

O. Kusi ludzi prowadząc ich do obrazy Pana Boga.

P. Jakże skusił pierwszego człowieka ?

O. Wziął na się postać węża, i poradził

niewieście, aby szkosztowała owocu zakazanego.

P. Coż z nim potem uczyniła ?

O. Dała go jeść i mężowi swemu.

P. Coż zatem Bóg uczynił ?

O. Przeklął węża.

P. A Adama i Ewę iak ukarał ?

O. Wygnął ich z Raju ziemskiego.

P. Coż im obiecał ?

O. Obiecał, iż niewiasta miała zetrzeć głowę węża.

P. Jak się to ma rozumieć ?

O. Oto, iż z niej miał wynieść Zbawiciel świata, który miał zetrzeć moc czartowską.

P. W jakim stanie został człowiek po grzechu popełnionym ?

O. W stanie bardzo mizernym na duszy i na ciele.

P. Co za dolegliwości zlały się na niego względem ciała ?

O. Wszelkie utrapienia, choroby i śmierć.

P. A względem duszy co ?

O. Nieumiejętność i pożądlivość.

P. Co iest pożądlivość ?

O. Jest nieporządny afekt, którym samych siebie kochamy,

P. Co się z nley rodzi ?

O. Grzech.

P. Z grzechu co ?

O. Śmierć wieczna.

- P. Kiedy Adam i Ewa spłodzili synów?
 O. Po grzechu swoim.
 P. Dzieci ich czy były uczestnikami rodzicielskiego grzechu?
 O. Tak jest były, bo i na synów i na wszystkich potomków ich spłynął.
 P. Czy trwa jeszcze do tych czas ten grzech?
 O. Trwa, i wszyscy ludzie w tymże się grzechu rodzą.
 P. Jak się zowie?
 O. Zowie się grzech pierworodny.

NAUKA III.

O potopie i o prawie natury.

Pierwsi synowie Adama i Ewy byli Kain i Abel. Kain zabił brata zazdrośnem okiem patrząc na jego cnotę: pochodzący od Kaina synowie, złości pełni byli. Adam miał potem innego syna imieniem Seth, którego synowie żyli w bojaźni Boskiej; ale skoro się z niebezpiecznymi połączyli, popсовали się tak dalece, iż Bóg umyślił zgubić wszystkich ludzi w nieprawościach zanurzonych, potopem powszechnym. Jeden tylko szczególnie był Noe pochodzący od Setha, który znalazł łaskę u Boga. Pan Bóg oznaymił mu swój zamiar i kazał mu budować Arkę, to

jest statek czworograniasty okryty nakształt skrzyni, tak dostatecznie szeroki, iż mógł w sobie każdego rodzaju zwierząt i ptactwa po parze umieścić. Skoro Noe wszedł do Arki, zaraz Pan Bóg otworzył upusty niebieskie, z których przez czterdzieści dni niezmierne się wody lały, a do tych wzniosłszy się nad brzegi, morze się przyłączyło, i tak wszystkę ziemię wody okryły. Wszyscy ludzie i wszystkie zwierzęta potonęły; ośm tylko osób ocalone od potopu, Noe, żona jego, trzej synowie jego i ich żony, i zwierzęta które były w Arce. Po potopie rozmnożył się świat przez trzech synów Noego, Sema, Chama, i Jafeta; a tak wszyscy iesteśmy bracia. Ale ludzie w krótkim czasie stali się gorszymi, niż przedtém. Zamiast Bogu, wielu ich pokłon oddawało słońcu, księżycowi, lub innym stworzeniom: nie szanowali Rodziców swoich, wszeteczni byli, wzajemnie się zabiłali, wzajemnie sobie kradli, i jedni drugich potwarzali, prawdy nie mówili, i udawali się za swemi nieporządkiem żądzami. Wszystko czynili przeciwko rozumowi i przeciwko sumnieniu, które są prawem natury.

Pytanie: Kto był pierwszym zabójcą na świecie?

Odpowiedź: Kain, który zabił brata swego Abła.

- P. Czemu go zabił?
- O. Dla zazdrości cnoty jego.
- P. Czy wszyscy ludzie tak źli byli jak on?
- O. Wielu ich takimi byli.
- P. Czy się znalazł iaki człowiek miły Bogu?
- O. Znalazł się, lecz tylko jeden Noe.
- P. Czem Pan Bóg skarał ludzi?
- O. Potopem.
- P. Co to jest potop?
- O. Wielkie wylanie wód, które okryły całą ziemię.
- P. Co się stało z ludźmi?
- O. Wszystkich woda zalała.
- P. A zwierzęta, gdzie się podziały?
- O. Także potonęły.
- P. A z Noem co się stało?
- O. Pan Bóg go zachował w Arce.
- P. Co to była ta Arka Noego?
- O. Był to wielki statek w kwadrat zrobiony i okryty jak skrzynia.
- P. Czy sam tylko Noe do niej się schronił?
- O. Tak jest, sam z rodziną swoją.
- P. I co jeszcze?
- O. Po parze zwierząt i ptactwa z każdego rodzaju.
- P. Czy wszyscy ludzie są nasi bracia?
- O. Tak jest, bo wszyscy pochodzimy od Adama i Noego.

- P. Co jest prawem natury?
- O. Rozum i sumnienie.
- P. Czego nas to prawo uczy względem Boga?
- O. Ją jego samego czcić powinniśmy.
- P. A względem ludzi?
- O. Abyśmy tego drugiemu nie czynili, czego sami nie chcemy, aby nam czyniono.
- P. A względem nas samych?
- O. Abyśmy hamowali nasze passye i żądze.

NAUKA IV.

O Abrahamie i innych Patryarchach.

Prawdziwa Religia i prawo natury zachowane były przez niektórych mężów świętych, naybardziej z pokolenia Sema. Z pomiędzy tych był Abraham, którego Bóg sobie obrał, do zawarcia z nim przymierza. Rozkazał mu, aby wyszedł z Ojczyzny swojej, i obiecał postanowić go Oycem niezliczonego ludu, dać temu ludowi ziemię Chanaan; pobłogosławić wszystkie narody ziemskie z jego pokolenia idące: co znaczyło, iż z jego potomstwa miał się narodzić Zbawiciel świata. Abraham uwierzył obietnicom Boga, który nakazał mu obrzezanie na znak przymierza swego, i dał mu

syna imieniem Izaaka. Chcąc zaś Bóg doświadczyć wiary Abrahamowej, kazał mu na ofiarę syna tego ukochanego ofiarować: ale go zatrzymał, gdy się przygotował do jego ściecia. Izaak Oycem był Jakóba, inaczej nazwanego Izrael, który miał dwunastu synów, między innemi Levi, Judasza, Jozefa i Beniamina. Ci są dwanaście Patryarchowie, Oycowie dwunastu pokoleń, z których złożony był cały Lud Izraelski: Zowią się też Patryarchami wszyscy Święci, którzy żyli podług prawa natury.

Pytanie: Gdzie było zachowane prawo natury po potopie?

Odpowiedź: W rodzinii Sema.

P. Z kim Bóg uczynił swoje przymierze?

O. Z Abrahamem.

P. Co mu rozkazał?

O. Aby opuścił rodzinę swoją i Ojczyznę.

P. Co mu obiecał?

O. Że miało z niego wyiść wielkie mnóstwo ludu.

P. Oprócz tego co więcej?

O. Obiecał mu dać ziemię Chanaan.

P. Co jeszcze większego?

O. Pobłogosławić w jego pokoleniu wszystkie narody ziemskie.

P. Co to znaczyło?

O. Że Zbawiciel świata miał się narodzić z pokolenia Abrahamowego.

P. Co za znak był przymierza Boskiego z Abrahamem?

O. Obrzezanie.

P. Jak się zwał syn Abrahama?

O. Izaak.

P. Cemu chciał go ofiarować?

O. Dla posłuszeństwa Bogu.

P. Cemu to Bóg mu rozkazał?

O. Aby spróbował jego wiary.

P. Kto to był Jakób?

O. Syn Izaaka.

P. Jakie miał imię drugie?

O. Zwano go też Izrael.

P. Wielu miał synów?

O. Miał ich dwunastu.

P. Jak się zowią?

O. Zowią się Patryarchowie.

NAUKA V.

O niewoli Egipskiej, i o Pasce.

Józef przedany od braci swoich dla zazdrości, zaprowadzony był do Egiptu, gdzie przez niematy czas w niewoli zostawał: iednakże wiernym się Panu Bogu okazał, który go uwolnił, i wielką mu łaskę u Króla zjednał. Ten krzywdę swoją darował braci, i tak ich, iako też i Ojca ich z całą rodziną do Egiptu sprowadził. Tam ży-

cie swoje zakończyli, a synowie ich wielką mnogość potomstwa zostawili. Inszy Król Egipski obawiając się, aby się nie stali nadto mocnymi, wszystkich obciążał straszniemi pracami, a do tego usiłował wszystkie dzieci męzkiey płci wytracić. Ale Bóg zmiłował się nad ludem swoim, posłał do wybawienia iego Moyżesza, pochodzącego z pokolenia Lewi, z bratem iego Aaronem. Przyszli do Faraona (tém imieniem nazywano Królów Egipskich), któremu rozkazali imieniem Boskiem, aby wypuścił lud. Kilkakroć razy wzbraniał się tego, ale Moyżesz, aby go do tego przymusił, wiele strasznych uczynił cudów, które się zowią plagami Egipskiemi. Nakoniec wyszli Izraelitowie, ale pierwey Paschę z rozkazania Boskiego odprawili, iedząc w każdéy familii baranka pieczonego, którego krwią u każdego domu drzwi pierwey namazali. Pascha znaczy przeyście; rozkazał im Bóg, aby odprawiali taką ofierę i taką ucztę każdego roku na pamiątkę swego wybawienia: co znakiem było, iż wszyscy ludzie mieli byđź kiedyżkolwiek wybawieni od grzechu, i z niewoli czartowskiey.

Pytanie: Powiedz historią o Jozefie?

Odpowiedź: Bracia przedali go dla zazdrości; przez długi czas niewolnikiem był w Egipcie: potem stał się Królowi bardzo miłym.

P: Co uczynił z bracią swoimi będąc na najwyższym urzędzie?

O. Opuścił im, i sprowadził ich do Egiptu z całą familią.

P. Co się stało z Izraelitami w Egipcie?

O. Wielce się rozmnożyli.

P. Co im uczynił Król Egipski?

O. Chciał ich wygubić.

P. Kto im dał pomoc?

O. Pan Bóg.

P. Kogoż zażył Bóg do wybawienia ich?

O. Moyżesza.

P. Co uczynił Moyżesz?

O. Cuda wielkie, któremi przymusił Faraona, aby był posłuszny Bogu.

P. Co jest Pascha?

O. Jest Baranek, którego ofiarowano i iedzono podczas nocy wybawienia.

P. Co uczyniono z krwią iego?

O. Poznaczono nią drzwi domów Izraelskich.

P. Co znaczyło wybawienie Izraelitów?

O. Iż Bóg miał wybawić wszystkich ludzi z niewoli czartowskiey.

N A U K A VI.

O'podroży na puszczę, i o prawie pisaném.

Wybawiwszy Pan Bóg Izraelitów z niewoli Egipskiej, zaprowadził ich do ziemi Chananeyskiej, według obietnicy, którą Oycem ich uczynił. Wtęj podroży wielkie cuda uczynił. Przeprowadził ich przez szrodek morza Czerwonego suchą nogą, aby uwolnił od Faraona, który ich gonił. Zaprowadził ich na wielką puszcza, gdzie karmił ich przez czterdzieści lat manną, którą spuszczał z nieba; i napoił wodą z opoki wyprowadzoną. Zaraz na początku podroży przyszli pod górę Synai, gdzie Pan Bóg dał im Prawo swoje pięćdziesiątego dnia po Pasce. Widzieli całą górę w ogniu, okrytą obłokiem gęstym, z którego wybuchły błyskawice, grzmoty, i dźwięk iakoby trąb, i słyszeli głos mówiący: Ja jestem Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z niewoli Egipskiej: Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną. Nie będziesz sobie czynił bałwanów, ani żadnych figur, którymbyś się kłaniał. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno. 3. Pamiętaj, abys dzień Sabatu święcił, to jest dzień siódmy odpocznienia. 4. Czcij Ojca twego i Matkę twoję, abys był długo-
wie.

wiecznym w ziemi obiecanej. 5. Nie będziesz zabijał. 6. Nie będziesz cudzołożył. 7. Nie będziesz kradł. 8. Nie będziesz mówił przeciwko bliźniemu twemu fałszywego świadectwa. 9. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego. 10. Nie będziesz pragnął dóbr bliźniego twego. Pan Bóg dał Moyżeszowi te dziesięć przykazania napisane na dwóch tablicach kamiennych, które w sobie nie zawierały nic więcej nad prawo naturalne; iednakże Panu Bogu spodobalo się w ten czas dać je wypisane, bo szły w niepamięć, dlatego iż złość ludzka mocno górc brała.

Pytanie: Dokąd poszli Izraelitowie wyszedłszy z Egiptu?

Odpowiedź: Do ziemi Chananeyskiej, dokąd ich Bóg prowadził.

P. Czemu ich tam prowadził?

O. Aby się spełniły obietnice jego.

P: Jak przeszli morze Czerwone?

O. Pan Bóg uczynił im suchą drogę w posrodku wody.

P. Którędy szli potem?

O. Przez wielką puszcza.

P. Czem tam żyli?

O. Manną z nieba spadającą.

P: Kiedy wody im nie stało, skąd ich dostali?

O. Pan Bóg ich wyprowadził ze skały.



P. Riedy Pan Bóg dał im prawo swoje?

O. Pięćdziesiątego dnia po wyjściu.

P. Na którym mieyscu?

O. Na górze Synai.

P. Jak się okazała ta góra?

O. Cała ognista z grzmotami i błyskawicami.

P. Mówże przykazania, które im Pan Bóg dał?

O. Ja jestem Pan Bóg twój, którym cię wywiódł i t. d.

P. Powiedz drugie przykazanie?

O. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.

P. Trzecie, i t. d.

Uczeń ma się nauczyć na pamięć wszystkich przykazań, tak iako są napisane, wyżej.

P. Te dziesięć przykazania czy były napisane?

O. Tak jest, na dwóch tablicach kamiennych.

P. Czy były nowe.

O. Nie, to było prawo naturalne.

NAUKA VII.

O przymierzu Boskiem z Izraelitami!

Pan Bóg kazał schować tablice mające na sobie napisane prawo, do Arki przymierza,

która była iak skrzynia z drzewa kosztownego zrobiona, cała pozłacana. Chowano ją w przybytku, to jest w namiocie z drogich materyy; a przed nią był ołtarz dla czynienia ofiar, które odprawowano zabijając woły i barany, a potem palono część na ołtarzu. Tym zwyczajem i sposobem czczono Boga tamtych czasów. Aaron i synowie jego poświęceni byli na kapłanów, aby te ofiary czynili; a reszta z pokolenia Lewi wyznaczona była na usługę w przybytku. Arka i przybytek znaczyły przymierze Boskie z Izraelitami; to przymierze, które też zowie się testamentem, toż samo było, które Bóg uczynił z Abrahamem. Odnowił bowiem dla nich wszystkie obietnice, którekolwiek uczynił ich Oycem. Obiecał ich przyjąć za lud ukochany, osadzić w ziemi Chananeyskiej, i wszelkiemi dobrami obsypać. Ta ziemia znaczyła niebo, i mieszkanie błogosławionych. Lud ze swojej strony obiecał żadnego innego Boga nie uznawać za Boga, tylko Boga najwyższego, Pana Niebieskiego, iego z całego serca miłować, przykazania iego zachować pod karą wygnania z ziemi obiecanej, i uciśnienia wszelkiemi nędzami. To przymierze potwierdzono krwią ofiar: i Bóg ię wiernie zachował. Jordan do góry cofnął się ku źródłom swoim z rozkazania Boskiego, słońce i miesiąc Bóg zastanowił, i

wiele innych cudów udzielał, aby ich uczynił dziedzicami ziemi Chananeyskiej; i tę Izraelitowie podzielili na dwanaście części, każdemu pokoleniu jedną wyznaczyszy. Jednak nie dotrzymali tego, co obiecali byli Bogu. Więcay albowiem niż dziesięć razy buntowali się w podróży samey; a wszedłszy do ziemi obiecanej, uczynili przymierze z dawnymi iey mieszkańcami, których Bóg przykazał im być wykorzenieć, i kłaniali się ich bałwanom.

Pytanie: Jak odprawowały się ofiary w starym Zakonie?

Odpowiedź: Rznięto bydło, potem paliło część na ołtarzu.

P. Gdzie był ołtarz?

O. Przed przybytkiem.

P. Co było w tym przybytku?

O. Arka przymierza.

P. Co to była ta Arka?

O. Była skrzynia złotem cała powleczonea.

P. Co było w niej?

O. Dwie tablice Zakonu.

P. Kto był Kapłanem?

O. Aaraon i iego synowie.

P. Którzy byli Lewitami?

O. Reszta pokolenia do służby w przybytku wyznaczona.

P. Co było za przymierze Boskie z ludem Izraelskim?

O. Toż samo, które Bóg był uczynił z Abrahamem.

P. Co im w tém przymierzu przyobiecał?

O. Przyobiecał im mieć za swój lud, osadzić ich w ziemi Chananeyskiej, i darami rozmaitemi ubogacić.

P. Co znaczyła ta ziemia?

O. Była figurą Nieba.

P. Co wzajemnie lud obiecał?

O. Miłować Boga ze wszystkiego serca i zachować iego przykazania.

P. Pod jaką karą?

O. Pod karą wygnania i obciążenia utrapieniami.

P. To przymierze czy było do skutku przyprowadzone?

O. Tak jest, było ze strony Boga.

P. Jakie cuda uczynił, aby lud swój przyprowadził do osiągnięcia ziemi obiecanej?

O. Wysuszył Jordan, zatrzymał słońce i zięyc.

P. A lud iego iako wykonał przymierze z Bogiem?

O. Wykonał je bardzo źle.

P. Wiele razy buntował się na puszczy?

O. Więcay niż dziesięć razy.

P. Co zrobili po swoim osadzeniu w ziemi obiecanej?

O. Często porzucali prawego Boga, a oddawali się do czci bałwanów.

O Bałwochwalstwie.

Boga nie znano więcej, i nie oddawano mu pokłonu tylko w Izraelu, a bałwochwalstwo górę wzięło u wszystkich innych narodów. Ludzie o samém tylko ciele staranie mieli; nie myśleli ani o duszy, ani o Bogu Duchu czystym, prawdziwym Stwórcy nieba i ziemi. Wymyślali sobie niezliczona liczbę Bogów, którym dawali rozmaite nazwiska, według krajów, i o nich tysiączne zmyślali bajki śmiechu godne. Jednych wystawowali sobie jako mężczyzn, drugich jako niewiasty, które nazywali Boginiami, drugich robili z drzewa, z kamienia, ze złota, ze srebra, i kłaniali się robotom rąk swoich, budując im kościoły, wystawując ołtarze, i czyniąc im ofiary. Atak Grecy i Rzymianie kłaniali się Jowiszowi, którego nad wszystkich Bogów przekładali. Junonie, którą czynili żoną jego, Marsowi, Wenerze, Bachusowi i inszym wielu: Tak w Egipcie kłaniano się Izydzie pod figurą niewiasty z głową krowią, i innym wielu podobnym potworom. Czart przeklęty zwodził ich tym sposobem, aby się jemu samemu kłaniano pod temi nazwiskami, i aby tak wiodł ich do popełniania

rozmaitych zbrodni, pod pokrywką religii: Albowiem święta ich nic innego nie były, tylko swawola i rozpusta. Ci to byli bałwochwalcy, których zwano narodami, albo poganami. Izraelitowie też często się uwodzili ich złym przykładem. Ile razy opuścili Boga prawdziwego dla bałwanów, opuszczali ich też Bóg, i dawał ich wręce nieprzyjaciół ich, którzy ich w niewoli trzymali: ile razy zaś wracali się do niego, wzbudzał im mężów niepospolitych, aby ich z niewoli wybawili.

Rytanie: Oprócz Izraelitów byłże iaki lud, któryby Boga prawdziwego uznawał?

Odpowiedź: Nie byłocale żadnego, któryby go znał oprócz nich.

P. Komuż się tedy inne narody kłaniały?

O. Bałwanom, które sobie według upodobania i woli swojej wymyślali.

P. Co wyrażały bałwany?

O. Mężów, niewiasty, zwierzęta, które zwali bogami i boginiami.

P. Jaką im cześć wyrządzali?

O. Modlili się do nich, i ofiary im czynili.

P. Skąd ta ich ślepota?

O. Stąd, że zapomnieli byli o swoim Stworzycielu.

- P. Jakim sposobem o nim zapomnieli ?
 O. Nie myśląc tylko o ciele swoim.
 P. Co ich w tym błędzie trzymało ?
 O. Czart przeklęty, który tym sposobem
 kłaniać się sobie kazał pod imieniem
 fałszywych bożków.
 P. Coż to bałwochwalstwo zrobiło ?
 O. Wprawiło ich w rozmaite zbrodnie i
 występki.
 P. Jak zowią inaczej bałwochalców ?
 O. Nazywają ich też narodami, albo
 Poganami.

N A U K A IX.

O Dawidzie i Messyaszu.

Jzraelitowie po weyściu do ziemi Chana-
 neyskiey byli długo pod rządem samych Sę-
 dziów, potem życzyli sobie mieć Królów,
 z których pierwszym był Saul, a wtórym
 Dawid. Był Dawid ten z pokolenia Judy,
 z którego miał się narodzić Zbawiciel świa-
 ta, tak iako Jakob Patryarcha był prze-
 powiedział. Dawid był na Króla namaszczo-
 ny z rozkazu Boskiego olejem świętym, i
 tym sposobem inni Królowie byli namaszc-
 ezani; skąd nazywali się Chrystami, to jest
 Pomazańcami. Dawid Król długo był prze-
 śladowany od Saula, i wielkie wojny to-

czył z niewiernymi narodami. Nakoniec
 Bóg wywyższył go nad wszystkie nieprzy-
 iacioły, dał mu bogactwa i chwałę. Mia-
 sto iego stołeczne było Jeruzalem, gdzie
 sobie wybudował pałac na górze Syon, i
 tam przenieść kazał arkę przymierza. Chciał
 wybudować i Kościół, ale mu Bóg obja-
 wił, iż szczęście to zachowane było iego
 synowi, nadto, iż potomkowie iego królo-
 wać mieli na wieki nad wiernym ludem; i
 że z niego wyjdzie na świat Zbawiciel o-
 biecany od początku świata, który pano-
 wać będzie nietylko nad domem Jzraelskim,
 ale też nad wszystkimi narodami ziemi.
 Że ten Zbawiciel będzie Synem Bożym, a
 oraz Synem Dawidowym, że będzie wzgar-
 dzonym, i prześladowanym od ludzi; lecz
 po tém wszystkiem przywiedzie wszelkie
 narody do poznania i służby prawdziwe-
 go Boga. Od tego czasu Jzraelitowie na-
 zywali Zbawiciela, którego oczekiwali,
 Królem i Synem Dawidowym, inaczej Mes-
 syaszem, albo Chrystusem.

Pytanie: Jak Jzraelitowie zarządzili się
 wszedłszy do ziemi obiecanéy ?

Odpowiedz: 'Rządzili niemi Sędziowie,
 potem Królowie:

P. Kto był pierwszym ich Królem ?

O. Saul.

P. Kto był drugim ?

O. Dawid.

- P. Z którego był pokolenia?
 O. Z pokolenia Judy.
 P. Gdzie iego zwyczajne pomieszkanie było?
 O. Na górze Syon w mieście Jeruzalem.
 P. Dokąd kazał przenieść Arkę przymierza?
 O. Tamże, na górę Syon.
 P. Co mu Pan Bóg przyobiecał?
 O. Że potomstwo iego miało panować wiecznie nad ludem Bożym.
 P. I co jeszcze więcej?
 O. Że Zbawiciel miał się z jego familią narodzić.
 P. Co jest Chrystus albo Messyas?
 O. Jest tenże sam co i Zbawiciel.
 P. Co znaczy to imię?
 O. Znaczy pomazaniec albo święcony.
 P. A dlaczego to?
 O. Albowiem Dawid i inși po nim Królowie byli namaszczeni olejem świętym.

NAUKA XI

O odszczępięństwie Samaryjskiem.

Salomon nastąpił po Ojcu swoim Dawidzie, który był figurą Messyasa w chwale swojej, iako Dawid był figurą Messyasa w pracach iego i cierpieniu. Salomon

królował zawsze w pokoju, obfitując w bogactwa i roskosze, a co jest największa, Bóg dał mu być prawdziwą mądrość. Wystawił Kościół w Jeruzolimie według zamysłu Ojca swojego. Arka przymierza tam była wprowadzona, i tamże czyniono ofiary. Jeden tylko ten był Kościół, i nie wolno było ofiar czynić, tylko na tym ołtarzu, bo tak prawo kazało, dlatego żeby lepiej mogli pojąć, że jeden jest Bóg, i jedna prawdziwa wiara. Nakoniec Salomon stracił swoją mądrość, iż się nazbyt w roskoszach zatopił; i obce niewiasty, w których się ślepo zakochał, przywiodły go do bałwochwalstwa. Dla skarania go, królestwo iego rozdzieliło się po iego śmierci. Same tylko pokolenia Judy i Beniamina zostały przy synie iego Roboamie, dziesięć insze obrały sobie za Króla Jeroboama z pokolenia Efraima. Ten żeby bardziey odłączył poddanych swoich od tych, którzy hołowali Królowi Judzkiemu, i zabiegł uczęszczaniu ich do Jeruzolimy, wymyślił nową religią, i wystawił cielce złote, którym się kazał kłaniać w królestwie swoim. A tak, stało się odszczępięństwo, to jest rozdzielenie, które poszarpało Kościół Boży. Prawdziwy Kościół został w Jeruzalem, fałszywy w Sichem, potem w Samaryi, która była stolicą Królestwa Izraelskiego albo Efraimskiego.

Pytanie: Kto był następcą po Dawidzie?

Odpowiedz: Syn jego Salomon.

P. Jak panował?

O. W szczęściu i roskoszach.

P. Miałże jeszcze co lepszego?

O. Tak jest, miał mądrość.

P. Co za budynek wystawił?

O. Kościół Jerozolimski.

P. Czy był inny iaki Kościół, w którymby Boga czczono?

O. Nie był, bo tylko ten jeden Kościół był i jeden Ołtarz.

P. Dlaczego to?

O. Dla pokazania, że jeden tylko prawdziwy jest Bóg, i jedna wiara.

P. Czy był Salomon mądry aż do końca?

O. Nie, bo się zepsował przez nieporządną miłość białychołw.

P. Co się stało po jego śmierci?

O. Królestwo było rozdwojone.

P. Coż się zostało przy synie Salomonowym?

O. Dwa pokolenia, Judy i Beniamina.

P. Któż był Królem innych dziesięciu?

O. Jeroboam.

P. Coż on uczynił dla ustalenia królestwa swego?

O. Uczynił rozróżnienie wiary.

P. Co jest rozróżnienie?

O. Rozdzielenie, albo niezgoda w Kościele.

P. Gdzież tedy prawdziwy został się Kościół?

O. W Jerezolimie.

P. Któreż było miasto stołeczne Królestwa Izraelskiego, i fałszywego Kościoła?

O. Samaryja.

NAUKA XI.

O Prorokach.

Wszyscy Królowie Izraelscy byli fli i balwochwalcy; było ich także więcej złych niżeli dobrych i między Królami Judzkimi: a Bóg tak tym, iako i owym posyłał różnych Proroków dla przywołania ich do swej służby. Nazywają się Prorokami ci, których Bóg napełniał Duchem swoim, i którym objawił rzeczy tajemne, a ten Duch Boży, który mówił przez Proroków, jest Duch Święty, Pan i Ożywiciel. A tak Moyżesz, Samuel, Dawid, Salomon byli Prorocy: ale osobliwie dawano to imię tym, którzy żywot ostry prowadzili i osobny, iak Zakonnicy, których wielka była liczba podczas rozdzielenia Królestw. Takim był Elias, który zatrzymał deszcz przez półczwarta roku, wiele innych zadziwiających cudów uczynił, naostatek porwany był do

Nieba, i jeszcze żyje. Jest inszych wiele Proroków, których mamy pisma, iako to Jzaiasz i Jeremiasz. Ci przepowiedzieli zburzenie Samaryi i Jerozolimy, i że Jerozolima miała być znowu odbudowana. Do tych przepowiedzeń przydali i innych wiele tyczących się Messyasza, znacząc wszystkie okoliczności narodzenia iego, życia, cierpienia, śmierci i Królestwa wiecznego. Mówili i to, że Bóg uczyni z ludem swoim nowe przymierze, daleko doskonalsze niż starego zakonu, i że powoła do służby swojej wszystkie narody świata, przywiodzie je do wyrzeczenia się bałwanów swoich.

Pytanie: Co to byli Prorocy?

Odpowiedz: Ludzie pełni Ducha Bożego.

P. Co to był ten Duch?

O. Duch Święty, Pan i Ożywiciel.

P. Czemu ich zwano Prorokami?

O. Bo opowiadali przyszłe rzeczy.

P. Kiedy ich było najwięcej?

O. Od rozdzielenia dwóch królestw.

P. Który był najsławniejszy na ów czas?

O. Eliasz.

P. Jak umarł?

O. Nie umarł.

P. Gdzie się tedy podział?

O. Porwany jest żywo do nieba.

P. Którzy są Prorocy, których mamy pisma?

O. Jzaiasz, Jeremiasz, i wielu innych.

P. Co przepowiedzieli?

O. Zniszczenie zupełne Królestwa Izraelskiego.

P. A o Jeruzalem?

O. Przepowiedzieli, że miało być zrujnowane, i znowu wybudowane.

P. Mówili też co o Messyaszu?

O. Opowiedzieli wszystko to, co mu się przytrafić miało.

P. Wspomnieliż co o przymierzu nowym?

O. Tak jest, opowiedzieli, że miało być doskonalsze, niżeli stare.

P. Coż prorokowali o powołaniu Narodów?

O. Ze wszystkie Narody miały porzucić swoje bałwany, a udać się do czci prawdziwego Boga.

NAUKA XII.

O niewoli Babilońskiej.

Królowie Izraelscy i Judzcy nie nie pożytkowali z przymówek i napomnień Proroków. Owszem przeciwnie prześladowali ich, i kazali zabijać wielu okrutnie. Bóg

zaś cierpiał ich zbrodnie z cierpliwością nieporównaną, i czekał długo ich pokuty; lecz nakoniec wypełnił pogroźki swoje. Królestwo Samaryjskie było zniszczone, dziesięć pokoleń rozproszone w kraje dalekie, skąd nie wrócili się więcej. Naostatek Nabuchodonozor Król Babiloński zruynował Jerozolimę, Kościół spalił, i zaprowadził lud w niewolę. Było na ten czas miasto Babilon nymocniejszy w świecie, ale pełne bałwochwalstwa, zabobonów, wszeteczeństwa i wszelkiej rozpusty: Żydzi jednak i tam zachowywali wiernie swój Zakon, i zadosyć czynili Prawu Mojżeszowemu. Byli nawet między nimi wielcy Święci na ten czas; między innymi Daniel Prorok, który prowadził życie czyste w pośród Dworu i w pośród wielkich zabaw swego urzędu, któremu też Bóg objawił wielkie tajemnice. Troje Pacholąt, którzy się wychowali z nim, nie chcieli kłaniać się wielkiemu posągowi złotemu, który był wystawił Nabuchodonozor Król, i kazał ich za to wrzucić w piec ognisty, w którym Bóg zachował ich bez żadnej szkody. W ten czas Król oddał Bogu chwałę, który tym sposobem poczynił wsławić moc swoją pomiędzy ludem niewiernym.

Pytanie: Prędkoż Bóg ukarał za grzechy Izraelitów?

Odpow.

Odpowiedź: Nie prędko, długo czekał ich pokuty.

P. Co się stało z Królestwem Samaryjskim?

O. Było zniszczone, i dziesięć pokoleń rozproszone.

P. Kto zruynował Jerozolimę?

O. Nabuchodonozor król Babiloński.

P. Co uczynił z ludem żydowskim?

O. Zaprowadził go do niewoli.

P. Co się stało z prawdziwą wiarą?

O. Żydzi ją zachowali w swojej niewoli.

P. Jaka była wiara w Babilonie?

O. Bałwochwalstwo i zabobony.

P. Co to był Daniel?

O. Wielki Święty, i wielki Prorok.

P. Co uczynili jego trzej Towarzysze?

O. Nie chcieli się kłaniać posągowi króla Babilońskiego.

P. Co im Król uczynił?

O. Kazał ich wrzucić w piec ognisty.

P. Co się z nimi stało?

O. Bóg ich zachował cudownie.

N A U K A XIII.

O stanie Żydów po wyjściu z niewoli

Babilon podbił sobie był Cyrus Król Perski, który dał Żydom wolność, i pozwolił

im wrócić się do swego kraju, i wybudować znowu Kościół i miasto Jerozolimę. Nakoniec Alexander Wielki gdy większą część świata podbił pod moc i eków: Żydzi widząc się zmieszani z narodami niewiernymi, nie zaniechali wiernie zachowywać swojej wiary, i więcęcy nie wpadali w bałwochwalstwo od swego wzięcia w niewolę. Poznanie prawdziwego Boga brało górę powoli w pośród pogaństwa. Byli jednak tacy Królowie, którzy prześladowali Żydów, aby ich przymusili do porzucenia praw swoich świętych, i kłaniania się bałwanom. Antyoch *Illustis* Król Syryjski wziął Jerozolimę, sprofanował Kościół, i zniósł ofiary. Wielu Żydów poniosło statecznie śmierć i okrutne męki. Judasz zaś Machabeusz i bracia jego podnieśli wojnę na obronę wolności swojej i praw świętych, i Bóg tak ich dobrze wspomagał, iż wybawili lud z jarzma narodów. Rząd tedy został się przy domie Machabeuszów, z którego potem i Królowie byli. Ale wkrótce od Rzymian byli zniszczeni, którzy się świata całego Panami uczynili. Wszystko to przepowiedzieli byli Prorocy.

Pytanie: Kto wybawił Żydów z niewoli Babilońskiej?

Odpowiedz: Cyrus Król Perski.

P. Na cò się przydało, że Żydzi pomieszani byli z innemi Narodami?

O. Na to, iż tym sposobem przyprowadzili niewiernych do poznania prawdziwego Boga.

P. Czy wpadali znowu Żydzi w bałwochwalstwo od czasu niewoli?

O. Już więcęcy w nią nie wpadali.

P. Któż ich pierwszy prześladował dla wiary?

O. Antyoch król Syryjski, rodem Greczyn.

P. Od kogo poczęła się Monarchia Grecka?

O. Od Alexandra Wielkiego.

P. Któż odpor dał Antyochowi?

O. Judasz Machabeusz i bracia jego.

P. Coż uczynili?

O. Przywrócili wolność ludowi.

P. Kto rządził ludem Żydowskim od tego czasu?

O. Taż familia Machabeuszów.

P. Kto ich zniszczył?

O. Rzymianie.

N A U K A XIV.

O Żydach Duchownych i cielesnych.

Herod ze wszystkich złych ludzi najgorszy, przywłaszczył sobie Królestwo Żydzkie wsparty łaską Cesarzów Rzymskich,

Za jego czasów wiedzieli dobrze Żydzi, że Chrystus miał się narodzić według wszystkich prorocत्व. Lecz dwoiakiego rodzaju byli Żydzi, duchowni i cielesni. Żydzi ciała służący do rzeczy tylko widzialnych przywiązywali się, służyli Bogu tylko dla dóbr ziemskich, dostatku zboża i wina, gromadnych stad bydła, obfitości złota i srebra, dla wygodnego życia z żonami i dziećmi swoimi. Boga bali się tylko dla ubóstwa, chorób i śmierci. Żydzi zaś duchowni, i prawdziwi Izraelici służyli Bogu z miłości, czcili go i kochali dla jego wielkiej mocy, mądrości i dobroci nieskończonéy. Tak trzymali o sobie, iakoby byli tylko podróżnemi na ziemi, spodziewając się po tém doczesnem innego życia wiecznego. Tak zaś ci, iako i owi oczekiwali Królestwa Messyasowego, lubo różnym sposobem. Żydzi cielesni, i Pismo Boże i cokolwiek Prorocy przepowiedzieli w figurach, brali to co do słowa. A zatem rozumieli, że miał panować na ziemi, że miał być wojownikiem większym nad Dawida, bogatszym nad Salomona, i że Żydzi pod jego rządem mieli żyć w chwale i rozkoszy, rozkazujący wszystkim innym Narodom. Żydzi duchowni wiedzieli, że się trzeba inszych większych dóbr spodziewać nad te, których możemy tu na ziemi używać. A tak szczęścia sobie żadnego pe-

wnego nie zakładali, aż po zmartwychwstaniu; i czekali szczególniey pomocy tey od Messyasza, która iest potrzebna do poznania i do miłości Boga.

Pytanie: Kto był Królem Żydowskim pod Cesarzami Rzymskimi?

Odpowiedź: Był Herod.

P. Kiedy się czas wypełnił przyyscia Chrystusowego?

O. Pod panowaniem Heroda.

P. Którzy Żydzi byli cielesni?

O. Ci, którzy Bogu służyli tylko z interesu.

P. Jak sobie wystawowali w umysłach Królestwo Chrystusowe?

O. Rozumieli, że miał panować na ziemi, że miał podbić Żydom wszystkie inne narody, że mieli żyć w bogactwach, godnościach i rozkoszach.

P. Którzy Żydzi byli duchowni?

O. Ci, którzy służyli Bogu z przywiązania i miłości.

P. W czém pokładali swoją nadzieję?

O. W przyszłym żywocie po zmartwychwstaniu.

P. Czego się spodziewali od Messyasza?

O. Pomocy potrzebney do poznania i miłości P. Boga.

N A U K A XV.

O Narodzeniu Jezusa Chrystusa.

Na ten czas, kiedy Herod panował w Judzkiej ziemi, a Cesarz August Rzymskim był Monarchą, była w Nazaret miasteczku Galilejskiem w ziemi Świętej Panna jedna bardzo świątobliwego życia, imieniem MARIA, która ślub uczyniła była panieńskiej czystości, chociaż była poślubiona jednemu Mężowi Świętemu imieniem Józefowi z téjże familii, z której i sama była, to jest z pokolenia Judy, a z rodu Dawidowego. Anioł Boży Gabryel posłany był do Maryi od Boga, aby iey zwiastował, że się stać miała Matką Chrystusową; i ona zezwoliła na to, skoro ją Anioł upewnił, że zawsze zostanie Panną, i będzie Matką za sprawą Ducha Świętego. W ten czas Syn Boży, to jest Słowo Boże, które było w Bogu na początku, i które było Bogiem, iako i sam Oyciec, stało się Ciałem, to jest stało się człowiekiem iako i my, wzięwszy prawdziwe ciało i duszę w żywocie Najświętszey Panny. Potém Józef z Maryą musieli iść do Betleem miasta Judzkiego, i umieścić się w jednéj stajni; i tamto narodziło się to święte Dziecię, które było obrzezane osmego dnia, i mianowane JEZUS, to jest Zbawiciel. W krótkim czasie potém

Magowie, to jest Mędrcy przyiechali ze wschodu dla oddania mu pokłonu, i fiarowali mu złoto, mirrę i kadzidło. Ci kiedy powiedzieli, że przyiechali pokłonić się Królowi Żydowskiemu, Herod przeląkł się, i kazał pozabijać wszystkie dzieci w okolicy miasta Betleem. A Józef Święty wyprowadził Jezusa do Egiptu z matką iego, i tam mieszkali aż do śmierci Heroda; potém wrócili się do Nazaret; gdzie Jezus żył nieznaomy aż do lat około trzydziestu, posłusznym będąc Matce swojej, i Józefowi Świętemu, który iego mniemanym był Oycem, i pracował z nim około rzemiosła cieślińskiego.

Pytanie: Która była Matką Pana naszego Jezusa Chrystusa?

Odpowiedź: Najświętsza Marya Panna.

P. Z którego była pokolenia?

O. Z pokolenia Judy.

P. Z której familii?

O. Z Dawidowej.

P. Kto był mniemanym iey mężem?

O. Święty Józef z téjże familii.

P. Kto ją o tém upewnił, że się stać miała Matką Chrystusową?

O. Anioł Gabryel, którego Bóg umyślnie do niey posłał.

P. Jak na to przyzwoliła?

O. Gdy Anioł ją upewnił, że zawsze Panną zostać miała.

N A U K A XVI.

O Świętym Janie Chrzcicielu.

We trzydzieści lat po Narodzeniu Pańskim powstał wielki Prorok Jan, syn Zacharyasza Kapłana starego Zakonu, i Elżbiety bliskiej krewnej Panny Maryi. Żył na puszcy, daleko ostrzejsze życie prowadząc, niżeli dawniejsi Prorocy, i wszystkich lud do pokuty pobudzał, mówiąc im, iż się Królestwo Niebieskie zbliża. Tych, którzy z opowiadania jego i nauczania pożytek odnosili, chrcił w Jordanie, to jest kąpał i obmywał ich na odpuszczenie grzechów, podług żydowskiego zwyczaju, którzy dla oczyszczenia swojego według zakonu obmywać się zwykli: Stąd też mu dano imię Chrzciciela. Żydzi go wprowadzili za Messyasza uznawać chcieli, ale on im odpowiadał, że nim nie był, lecz tylko jego Poprzedzicielem, to jest człowiekiem wprzód posłanym dla przygotowania mu drogi według starych proroctw. Jezus przyszedł jako i drudzy, aby także był ochrzczonym od Świętego Jana, a tak poświęcił wody, dając im moc na odpuszczenie grzechów w Sakramencie Chrztu Świętego. Jan Święty dał świadectwo, że widział Ducha Bożego, zstępującego na Jezusa w postaci

P. Coż się na ten czas z nią stało?

O. To, że Słowo w niej stało się ciałem.

P. Co to jest Słowo?

O. Syn Boży.

P. Co to jest stać się ciałem?

O. Jest to stać się człowiekiem, tak iako i my.

P. Gdzie się narodził Pan nasz?

O. W stajni Betleemskiej.

P. Którzy z Narodów pierwsi pokłon mu oddali?

O. Mędrcowie, co przybyli ze wschodu.

P. Co uczynił w ten czas Herod?

O. Kazał pozabijać wszystkie dzieci płci męskiej w okolicy Betleemskiej.

P. Jakoż Jezus był zachowany od śmierci?

O. Święty Józef wyprowadził go do Egiptu.

P. Na czym strawił większą część życia swojego?

O. Na posłuszeństwie, będąc posłusznym Najsłodszej Matce swojej, i Józefowi Świętemu.

P. Święty Józef byłże Oycem jego?

O. Nie, ale tak o nim rozumiano.

P. Jakiego był rzemiosła?

O. Był cieślą.

gołębiczy, i rzekł; Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata; Prawo dane było przez Mojżesza, łaska i prawda przyszła przez Jezusa Chrystusa.

Pytanie: Czyim był Synem Święty Jan Chrzcielca?

Odpowiedź: S. Zacharyasza i S. Elżbiety krewnej Najświętszej Panny.

P. Gdzie żywot swój przepędzał?

O. Na puszczy, gdzie bardzo ostre życie prowadził.

P. Prorocy czy namienili co o nim?

O. Wyrazili, że miał być Poprzedzicielem Messyasza.

P. Co to jest poprzedziciel?

O. Ten, co wprzód innego poprzedza.

P. Co opowiadał Jan Święty?

O. Zachęcał do pokuty.

P. Co robił z temi co się nawracali?

O. Chrzcił je.

P. Jak je chrzcił?

O. Kąpiąc ich i obmywając w Jordanie.

P. Czy ochrzcił także Jezusa?

O. Tak jest, bo chciał być ochrzczonym dla poświęcenia wody do chrztu.

P. Coż się stało przy chrzcie jego?

O. Duch Święty zstąpił na niego widocznie w postaci gołębiczy.

P. Co za świadectwo dał Jan Święty o Jezusie Chrystusie?

O. Że był barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.

NAUKA XVII.

O powołaniu Apostołów.

Skoro tylko Jezus był ochrzczonym, Duch Boży zaprowadził go na puszcza, gdzie pościł dni czterdzieści, i dopuścił szatanowi, aby go tam kusił różnemi sposobami. Wrócił się potem do Galilei, i mieszkał blisko jeziora Genezaret. Tam powołał do siebie czterech rybaków: Jędrzeia i Szymona brata jego, i innych dwóch braci, Jakóba i Jana synów Zebedeuszowych. Powołał i innych potem, osobliwie zaś pewnego Celnika, albo wybieracza celi imieniem Mateusza. Ci porzucili wszystko, aby za nim szli, skoro ich tylko powołał. Wkrótce wielką miał liczbę uczniów, to jest ludzi z przywiązaniem słuchających go i z pilnością uczących się nauki jego. Z tych wszystkich obrał sobie dwunastu, których nazwał Apostołami, to jest Posłańcami: albowiem ich rozstała opowiadanie nauki swojej. Pierwszy był Szymon Piotr, potem Andrzej brat jego, Jakób i Jan synowie Zebedeuszowi, Filip, Bartłomiej, Mateusz, Tomasz, Jakób syn Alfeusza, Tadeusz, Szymon Cha-

naneyczyk, i Judasz Iskaryot który zdradził Jezusa. Szymona przezwali Piotrem, to jest opoką, mówiąc mu: Na téj opoce zbuduję Kościół mój, i tobie dam klucze od Królestwa niebieskiego.

Pytanie: Po Chrście swoim gdzie się udał Jezus?

Odpowiedź. Udał się na puszczę.

P. Co tam robił?

O. Pościł tam dni czterdzieści.

P. Co tam cierpiał?

O. Dopuszczał się kusić od czarta.

P. Jakim sposobem powołał Uczniów swoich?

O. Rzekł im, podźcie za mną, i natychmiast porzucili wszystko.

P. Co to byli Uczniowie?

O. Byli ludzie, którzy słuchali iednego Nauczyciela, i na iego przedstawiali nauce.

P. Co znaczy to imie Apostołów?

O. Znaczy posłaniec, ponieważ Chrystus ich rozesłał, aby opowiadali naukę iego.

P. Wiele ich obrał sobie Jezus?

O. Dwunastu.

P. Powiedz imiona ich?

O. Piotr Święty, Święty Jędrzey brat iego, Święty Jakób i Święty Jan synowie Zebedeusza, Święty Filip, Świę-

ty Bartłomiey, Święty Mateusz, Święty Tomasz, Święty Jakób i Święty Judasz synowie Alfeusza, Święty Szymon, i Judasz Iskaryot zdrajca.

P. Czemu nayıpierwey był mianowany Piotr Święty?

O. Ponieważ Jezus rzekł, że będzie kamieniem fundamentalnym Kościoła iego.

P. Co mu powiedział więcey?

O. Że mu da klucze od Królestwa niebieskiego.

NAUKA XVIII.

Nauczanie Jezusa Chrystusa.

Jezus chodził po miastach i wsiach opowiadając wszędy królestwo niebieskie, to jest nowinę dobrą, że już czas przyszedł, gdzie lud wszystek powołany jest do poznania Boga: że on był Męsyaszem, albo Chrystusem, którego oczekiwali i żądali Patryarchowie, i przepowiedzieli Prorocy: Synem Bożym posłanym dla zbawienia ludzkiego: że wszyscy ci, którzyby uwierzyli w niego, i czynili pokutę, otrzymają odpuszczenie grzechów, a potem żywot wieczny. Aby zaś pokazał, że nauczał mocą Boga, czynił niezliczone cuda. Leczył rozmaite choroby w iednym momencie i słowem ie-

dnem. Przywracał wzrok ślepy, mowę niemym, słuch głuchym, uwalniał opętanych od czartów, wskrzeszał umarłych. Przytém życie iego było przykładem cnót wszystkich. Był pokornego serca, był cichym, ponosił cierpliwie przykrości ubóstwa i niewczasy życia. Pełnym był użalenia się nad grzesznikami, którzy się nawrócić chcieli, oraz pełnym żarliwości ku grzesznym zakamieniałym. Samey tylko we wszystkich sprawach swoich szukał chwale Boga Ojca swojego, i całe noce trawił częstokroć na modlitwach do niego. Nauczył Uczniów swoich tego sposobu modlenia się: Ojcze nasz, któryś jest w Niebieszech, święć się Imię twoje, przyjdź Królestwo twoje, dziej się wola twoja, jako w Niebie tak i na ziemi; chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowaycom, i nie wódź nas na pokuszenie (to jest nie daj nam upadać w pokusach), ale nas zbaw odezłego. Amen.

Pytanie: Czém się bawił Jezus?

Odpowiedź: Nauczaniem po miastach, miasteczkach i wsiach.

P. Czego nauczał?

O. Ewangelii o Królestwie niebieskiem.

P. Co się ma rozumieć przez to słowo Ewangelia?

O. Nowina dobra.

P. Co to jest Królestwo niebieskie?

O. Poznanie Boga, i żywot wieczny.

P. Co Jezus mówił o sobie samym?

O. To, że był Chrystusem i Synem Bożym.

P. Co mówił, że potrzeba czynić?

O. Wierzyć w niego, i czynić pokutę.

P. Dlaczego czynić pokutę?

O. Dla otrzymania odpuszczenia grzechów.

P. Jak to pokazał, że go Bóg posłał?

O. Przez cuda, które działał.

P. Jakież on cuda czynił?

O. Leczył wszelkiego rodzaju choroby.

O. Co jeszcze więcej czynił?

O. Czartów wyganiał, i wskrzeszał umarłych.

P. Których cnót nam dał z siebie przykład?

O. Wszystkich, osobiłwie pokory, cichości, cierpliwości, politowania, dobroci i żarliwości.

P. Do czego ściągały się wszystkie iego sprawy?

O. Do wykonania woli Ojca iego i wielbienia go.

P. Modlił się też wiele?

O. Całe noce często trawił na modlitwie.

P. Co za modlitwy nas nauczył?

O. Pacierza.

P. Powiedz ten pacierz?

O. Oycze nasz, któryś jest w niebie-
siech, i t. d.

NAUKA XIX.

O Nieprzyjaciolach Jezusa Chrystusa.

Wszystek lud dziwował się sprawom Jezusa, który pociągał za sobą wielkie rzesze, a te chodziły za nim, aż na puszczę. Nie tylko Żydzi, ale poganie cisnęli się, aby go widzieli, i nauki jego słuchali. Pismien- ni i Faruzowie zayrzeli mu tego, i wol- ność jego w strofowaniu siebie mieli za ura- zę. Ci Piśmienni byli to Doktorowie Ży- dowscy, którym na oczy wyrzucał niewia- domość, i złą ich wiarę; Faryzeuszowie byli to ci, którzy chlubili się, iż lepiej nad innych prawo zakonne zachowywali; lecz większa ich część była obłudnemi, pysznemi i łakomemi, którzy zwodzili lud przez zmyślane nabożeństwo: niemniej Je- zusa Pana nienawidzili Kapłani i Senat Ży- dowski, którzy Żydami zarządzili, dlatego iż powiadał, że wkrótce będzie zniszczona Jerozolima i Kościół. Słowem, wszyscy Żydzi cielesni nie mogli temu dać wiary, żeby on był Messyaszem. widząc go tak ubogim, pokornym i cichym. Nauki jego także

także nienawidsili, iż opowiadał wzgar- dę bogactw, uciech i wszelkich dóbr świa- ta tego, i mówił, że kto chce iść za nim, ma nosić krzyż swój, wyrzec się wszyst- kiego, i zaprzec się samego siebie. Nie- przyjaciiele Jezusa często mu obelgi czynili, porywali się do kamieni, aby na niego rzu- cali, naostatek przedsięwzięli go zgubić. Ujęli sobie jednego z uczniów jego Judasza Iskaryotę, który go im wydać obiecał za trzydzieści srebrników sobie danych, wa- żących piętnaście talerów bitych.

Pytanie: Czy wiele chodziło ludzi za Je- zusem?

Odpowiedź: Zgromadzały się ze wszy- stkich stron liczne rzesze, aby go wi- działy, i jego słuchały.

P. Miałże nieprzyjaciół?

O. Miał Żydów cielesnych.

P. Za co go nienawidzili?

O. Że nauczał pokory i ubóstwa.

P. Którzy byli jego naysłowniejsi nie- przyjaciiele?

O. Piśmienni, Faryzeuszowie, Kapłani i Senat.

P. Co to byli piśmienni?

O. Doktorowie prawa.

P. Co to byli Faryzeuszowie?

O. Ci, którzy się obbwyzywali zacho- wać prawo lepiej nad innych.

P. Nie żyliż to oni dobrze?

O. Nie, bo po większej części tylko o-błudnikami byli.

P. Na czémże się skończyła nienawiść ku Jezusowi Chrystusowi?

O. Na tém, że przedsięwzięli go zgubić.

P. Kto to był, co im go wydać obiecał?

O. Judasz Iskaryot, jeden z dwunastu Apostołów.

P. Za wiele?

O. Za trzydzieści srebrników.

N A U K A XX.

O Męce Jezusa Chrystusa.

Około święta Paschy nieprzyjaciele Jezusa postanowili poimać go, i o śmierć przyprowadzić. Dniem przedtem, który był Czwartek, sprawił on wieczerzę, to jest jadł z Uczniami swymi. Pod czas iedzenia, wziął chleb, pobłogosławił go, połamał, i rozdał im mówiąc: Biercie i iedzcie, to jest Ciało moje, które będzie wydane za wszystkich; Potém wziął wino z kielichem, pobłogosławił ie, i podał im mówiąc: Piycie z niego wszyscy, to jest krew moia, krew nowego przymierza, która będzie wylana za was: czyńcie to na pamiątkę moję. Wyszedł potém z nimi, i poszedł na górę Oliwną do pewnego ogrodu, gdzie miał zwy-

czay medlić się: tam prosił Oycę swego, aby oddalił od niego przyszłe męki, przystając jednak, niech się wola twoja stanie. Tym czasem Judasz przywiódł wielką zgraię ludzi zbroynych, którzy go poimali, i zaprowadzili do Kaifasza naywyższego Kapłana, gdzie był na śmierć osądzony za fałszywemi świadectwami. Wszyscy Uczniowie Jezusowi opuścili go. Piotr nawet trzy razy zaparł się go, iako mu był Jezus przepowiedział. Od Kaifasza zaprowadżono go do Pontskiego Piłata, który zarządzał Judzką krainą w imieniu Rzymian. Piłat znalazłszy Jezusa niewinnym, szukał rozmaitych sposobów, aby go uwolnił. Tam Jezus był biczowany, potém cierniową koroną ukoronowany od żołnierzy na pośmiech, przeto że się nazwał Królem Żydowskim, i na reszcie na krzyż skazany.

Pytanie: Którego czasu umarł Jezus?

Odpowiedź: Podczas Paschy.

P. Co uczynił przy ostatniej wieczerzy z Apostołami swymi?

O. Dał im ciało swoje i krew swoją.

P. Jak im dał ciało swoje?

O. Wziął chleb, pobłogosławił go, i dał im, mówiąc: To jest ciało moje.

P. Jak im dał krew swoją?

O. Wziął kielich z winem i rzekł im: To jest krew moia, krew nowego przymierza.

- P. Co uczynił Jezus po wieczerzy?
 O. Poszedł modlić się Bogu do ogrodu Oliwnego.
 P. Co na ten czas uczynił Judasz?
 O. Przyprowadził ludzi zbrojnych na poimanie Jezusa.
 P. Dokąd go zaprowadzili?
 O. Do Kaifasza Arcykapłana.
 P. Co się stało z Apostołami?
 O. Wszyscy pouciekali.
 P. Co uczynił Piotr Święty?
 O. Zaparł się trzy razy Jezusa.
 P. Dokąd zaprowadzono Jezusa od Kaifasza?
 O. Do Piłata.
 P. Co mu tam uczyniono?
 O. Był tam biczowany, i cierniem ukoronowany.

N A U K A XXI.

O śmierci Jezusa Chrystusa.

Piłat skazał na koniec Jezusa na śmierć lubo niechętnie, i kazał go zaprowadzić krzyżem swoim obciążonego na miejsce zwane Golgota, albo Kalwarya, tam był Jezus między dwoma łotrami ukrzyżowany. Krzyż karą był najzelszywszą, która w ten czas była we zwyczaj: skazy-

wano na nią niewolników tylko, i nędzne osoby, i to za największe zbrodnie. Na tym krzyżu wisiał Jezus póty, póki się wszystkie prorocтва nie spełniły. Przy śmierci jego zaćmiło się słońce, ziemia się trzęsła, groby się otworzyły, umarli zmarłychwstali. Działo się to w Piątek, w dzień Paschy, kiedy ofiarowano baranka, który był figurą Jezusa Chrystusa. A tak śmierć jego była prawdziwą ofiarą, której wszystkie inne wyobrażeniem tylko były. Śmierć ta zadosyć uczyniła sprawiedliwości Bożej za grzechy wszystkich ludzi. Jezus niewinny zapłacił za lud winny, odkupił go krwią swoją z niewoli czartowskiej i grzechu, i otworzył mu drogę przez swoją śmierć do żywota wiecznego.

Pytanie: Jak umarł Jezus Chrystus?

Odpowiedź: Był przybity do Krzyża między dwoma łotrami.

P. Cożto była ta kara krzyżowa?

O. Kara najzelszywsza, iaka na ten czas bydz mogła.

P. Co się stało przy jego śmierci?

O. Słońce się zaćmiło, ziemia się trzęsła, umarli powstałi.

P. Czemu Jezus umarł w ten czas, kiedy ofiarowano baranka wielkanocnego?

O. Bo ów baranek był figurą Jezusa Chrystusa.

- P. Jaką śmierć iego była ofiarą?
 O. Taką, że uczyniła zadosyć sprawiedliwości Boskiej za grzechy wszystkich ludzi.
 P. Na coż się tedy przydały insze ofiary?
 O. Na to, że znaczyły ofiarę Jezusa Chrystusa.
 P. Czemu mówią, że Jezus Chrystus odkupił nas krwią swoją?
 O. Bo nas wybawił z niewoli czarta i grzechu, krew swoją przelawszy.
 P. Czemu mówią, że śmierć zwyciężył?
 O. Bo nam otworzył drogę do życia wiecznego.

NAUKA XXII.

O Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Skoro Jezus umarł, ciało iego balsamem namaszczone było, i pochowane w grobie, którego nieprzyjaciele iego strzedz kazali, wiedząc, że obiecał był zmartwychwstać. Lecz trzeciego dnia, który był Niedzielnym, Jezus wyszedł żyjący i z chwałą z grobu swego, a stróże iak umarli zostali. Apostołowie z trudnością wierzyli zmartwychwstaniu iego, i nie mogli się w tém przekonać, aż póki oczyma swemi nie uyrzeli Jezua, rękami własnemi nie dotknęli się

go, i póki z nim nie iedli. Pokazywał się on im wiele razy przez dni czterdzieści; dał im wiele nauk, i kazał im iść na opowiadanie Ewangelii wszelkim narodom, i chrzcić je w Imie Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Dotego dał im moc odpuszczania grzechów, i obiecał się bydź z nimi aż do skończenia świata. Potém wstąpił do nieba w ich obecności, i siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego, wyniesiony nad wszystkie stworzenia; lecz nie przestaje ofiarować Bogu zasług swoich za nas, wspomagając Kościół swojego; póki nie zstąpi jeszcze raz z Nieba, sądzić żywych i umarłych.

Pytanie: Po śmierci Jezusa co z ciałem iego uczyniono?

Odpowiedź: Pochowano ie w grobie.

P. Co uczynili nieprzyjaciele iego?

O. Postawili u grobu iego stróże.

P. Którego dnia zmartwychwstał Jezus?

O. Trzeciego dnia po swojej śmierci, który był Niedzielnym.

P. Czy łatwo uwierzyli Apostołowie zmartwychwstaniu iego?

O. Póty nie uwierzyli, że zmartwychwstał Chrystus, póki go nie obaczyli, i nie dotknęli się go.

F. Przez ile czasu pokazywał się im?

O. Przez dni czterdzieści.

N A U K A XXII.

O Zstąpieniu Ducha Świętego na Apostołów.

P. Co im rozkazał?

O. Iść opowiadać Ewangeliją, i chrzcić po wszystkim świecie.

P. Postanawiając chrzest, czego nas nauczyl?

O. Nauczył nas, iż Bóg jest Oyciec, Syn i Duch Święty.

P. Co za moc dał Apostołom swoim?

O. Moc odpuszczania grzechów.

P. W jaki sposób ich zostawił?

O. Wstąpił do nieba w ich obecności.

P. Wiakim stanie jest od owego dnia?

O. Jest wyniesiony nad wszystko stworzenie, i siedzi na prawicy Bożej.

P. Nie obiecałże Apostołom swoim, iż będzie zostawał z nimi aż do skończenia świata?

O. Tak jest, obiecał, i tak czyni, bo nie opuszcza nigdy Kościoła swojego wspomagając go.

P. Jakimże go sposobem wspomaga?

O. Ofiarując Bogu swoje zasługi za zbawienie nasze.

P. Nie powróciż się już więcej na ziemię?

O. Powróci sądzić żywych i umarłych w dzień ostatniego Sądu.

Pięćdziesiątego dnia po Wielkieynocy Żydzi obchodzili wielkie święto nazwane Świątki, na pamiątkę, że tego dnia prawo im było dane. W tenże dzień, który był pięćdziesiąty po Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, kiedy Uczniowie wszyscy znajdowali się na jednémże miejscu, zewsząd dał się słyszeć szelest wielki, iakoby gwałtownego wiatru, który napełnił dom cały, i zdało się im, iakoby języki ogniste zstąpiły, i zatrzymały się nad każdym z nich. Na ten czas wszyscy napełnieni byli Duchem Świętym, i poczęli mówić różnemi językami, co znaczyło, iż mieli opowiadać Ewangeliją wszystkim Narodom. Żydzi mocno się temu dziwowali, ale Piotr Święty głowa Apostołów dał im sprawę tego cudu tłumacząc im prorocтва, i świadcząc, że Jezus, którego ukrzyżowali zmartwychwstał, i zesłał Ducha Świętego według swojego przyobiecania; i że on jest Panem i Chrystusem; i że zbawionym żaden bydz nie może, tylko w imie iego i czyniąc pokutę. Trzy tysiące ludzi w ten czas nawróciło się na tę mowę, którzy też ochrzczeni byli. Apostołowie i inni, którzy odebrali

Ducha Świętego, całe odmienionemi się być postrzegli: Byli oświeceni na zrozumienie Pisma Świętego: poznali, że wszyscy ludzie są grzesznymi, i potrzebują łaski Bożej, której nikt nie otrzymuje tylko przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i że Królestwo jego całe jest duchowne. Tegoż samego czasu miłością Bożą pałać zaczęli, która im dodawała ochoty do wypełnienia przykazań jego, i mocy niezwyciężonej na oddanie świadectwa prawdzie.

Pytanie: Co to było święto Pentecostes, albo Świątki u Żydów?

Odpowiedź: Święto dnia tego, którego dane im było prawo.

P. Co się przytrafiło Apostołom dnia tego?

O. Napelnieni byli Duchem Świętym.

P. Co za skutek w nich sprawił?

O. Oświecił ich Duch Święty, i zrozumieć Pisma.

P. Czego więcej jeszcze doznali?

O. Wielką miłość Pana Boga w sobie uczuli.

P. Co uczynili natychmiast skoro odebrali Ducha Świętego?

O. Różnemi mówili językami.

P. Co znaczył ten cud?

O. Znaczył to, że mieli opowiadać Ewangelią wszystkim Narodom.

P. Co w ten czas powiedział Piotr Sty?

O. Oświadczył przed wszystkim ludem, że Jezus jest Chrystusem, i że zesłał Ducha Świętego.

P. Wieleż z nich nawrócił tą pierwszą mową swoją?

O. Trzy tysiące.

P. Czemu Duch Święty był zesłany w dzień Pentecostes, czyli Świątek?

O. Ażeby nowy Zakon był tegoż dnia ogłoszony, którego przedtem stary.

NAUKA XXIV.

O powołaniu Narodów.

Wielka liczba Żydów była, którzy się nawrócili, ale większa ich jeszcze została, którzy odrzucili naukę Apostolską, a nawet ich prześladowali okrutnie. Zamordowali Świętego Szczepana jednego z siedmiu Dyaconów, których postanowili byli Apostołowie do usług kościelnych. Ten to był pierwszy Męczennik, to jest pierwszy, który podjął śmierć za świadectwo nauki Jezusa Chrystusa. W ten czas Samarytani odszczepieńcy przyjęli słowo Boże, wiele się ich nawróciło i ochrzciło; Apostołowie kładli na nich ręce swoje, aby odebrali Ducha Świętego, dając im tym sposobem Bierzmowanie. Paganie też w krótkim czasie poczę-

li przystępować do Kościoła. Między innymi pierwszy był Setnik Rzymski imieniem Korneliusz, który już nieco poznawał prawdziwego Boga, modlił się bez przestanku do niego, wielkie czyniąc jałmużny: Bóg też rozkazał mu przez Anioła, aby sobie posłał szukać Świętego Piotra, który wzajem o tymże był upewniony przez obia-
wienie, aby bez żadney trudności tam poszedł: i skoro przyszedł, a począł mówić, Korneliusz i wszyscy, których był zgromadził, przyjęli Ducha Świętego, i dar języków. Piotr Święty natychmiast kazał ich ochrzcić, i na ten czas poczęła się pełnić tajemnica powołania pogan. A ta zawisła na tém, że Bóg przez iedyną dobroć swoją powołał pogany do prawdziwey wiary i do łaski Jezusa Chrystusa, iako i Żydów, i oni wzięli miejsce Żydów niewiernych i krnąbrnych. Jezus Chrystus powołał wyraźnie trzynastego Apostoła po Wniebowstąpieniu swoim, aby pracował w nawróceniu pogan, a ten Apostoł był Paweł Święty.

Pytanie: Kto był nayspierwszym Męczennikiem?

Odpowiedź: Święty Szczepan,

P. Co znaczy to słowo Męczennik?

O. Znaczy toż samo co świadek.

P. Co za świadectwo dali Męczennicy?

O. Że nauka Ewangelii jest prawdziwa,
P. Którzy pierwsi przyjęli Ewangelia po Żydach?

O. Samarytani.

P. Kto był pierwszy z pogan, który przyjął Ewangelia?

O. Korneliusz Setnik.

P. Powiedz historią o nim?

O. Korneliusz był to człowiek bojący się Boga, który czynił wiele modlitw i jałmużn. Tego przestrzegł Anioł, aby sprowadził do siebie Świętego Piotra; a Świętego Piotra wzajemnie przestrzegł, aby bez czynienia trudności tam poszedł.

P. Coż się stało, kiedy tam był?

O. Skoro począł go nauczać z domowemi jego, przyjęli Ducha Świętego.

P. Coż uczynił Piotr Święty?

O. Natychmiast kazał ich ochrzcić.

P. Co za tajemnicę w ten czas poczęto poznawać?

O. Tajemnicę powołania pogan.

P. Na czém tajemnica ta zawisła?

O. Na tém, że Bóg powołał pogany na miejsce Żydów niewiernych.

P. Dla czego ich Bóg powołał?

O. Dla iedyney dobroci swojej!

P. Kto był Apostołem Narodów?

O. Paweł Święty.

P. Kiedy go Pan nasz powołał?
O. Po Wniebowstąpieniu swoim.

NAUKA XXV.

O fundowaniu Kościołów.

Apostołowie rozeszli się na wszystkich świat dla nauczania wszystkich Narodów, według rozkazu Jezusa Chrystusa, który od niego wzięli. Lecz nim się rozłączyli, złożyli *Symbolum*, albo skład Wiary, to jest znak do poznania prawdziwych Chrystusa wiernych. Jest to zbiór całej nauki Chrześcijańskiej, w te słowa: Wierzę w Boga Oycę wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa Syna jego jedynego Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny; umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion; zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa; siedzi na prawicy Boga Oycy wszechmogącego. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny, Amen. Fundując tedy Kościoły Apostołowie, postanawiali w każdym mie-

ście Biskupa, Kapłanów i Dyakonów, dla rządzenia ludem wiernym. Święty Piotr naprzd fundował trzy osobliwsze Kościoły i ustanowił Stolicę swoje w Rzymie, która była stolicą Cesarstwa, i która stała się potem Stolicą Apostolską, i najpierwszym Kościołem; Święty Paweł tamże też był przyszedł, i obadwa ponieśli męczeństwo pod Cesarzem Neronem. Ponieważ zaś Piotr Święty był głową Apostołów, postanowiony od samego Jezusa Chrystusa, jego następcą każdy Biskup Rzymski, którego my zowiemy Papieżem, zawsze był miany za pierwszego nad inne Biskupy, przez ustawę Boską, będąc Namiestnikiem Jezusa Chrystusa, i Głową widomą Kościoła.

Pytanie: Co uczynili Apostołowie wprzd nim się rozeszli po całym świecie?

Odpowiedź: Złożyli Skład Apostolski.

P. Co jest ten Skład Apostolski?

O. Jest to znak, przez który poznać można prawdziwych wiernych.

P. Powiedz mi ten Skład, czyli znak?

O. Wierzę w Boga Oycę wszechmogącego, i t. d.

P. Co czynili Apostołowie, aby ufundowali nowe Kościoły?

O. Stanowili w każdym mieście Biskupa, Kapłany i Dyakony.

P. Kto ufundował trzy najpierwsze Kościoły?

- O. Piotr Święty.
 P. Gdzie ustanowił Stolicę swoją?
 O. W Rzymie.
 P. Czemu?
 O. Bo Rzym był stolicą Cesarstwa.
 P. Co zatem poszło?
 O. Że Papież jest Głową widomą Kościoła.
 P. Czemu?
 O. Bo jest następcą Piotra Świętego.
 P. Kto jest Głową niewidomą?
 O. Jezus Chrystus, który jest w Niebiesiech.

NAUKA XXVI.

O tradycji, czyli Podaniu i Pismie.

Jezus Chrystus ustnie tylko nauczał, nie pisząc: Apostołowie też czynili z początku, i wielu z pomiędzy nich całe nie pisali. Lecz usilnie starali się, aby nauczili swych uczniów, i sposobnemi ich uczynili do nauczania innych. A tak nauka ich przeszła do pierwszych Biskupów, od tych do ichże następców, i innych Kapłanów, aż do tych, którzy po dziś dzień nauczają. I ten ci to nauki nieprzerwany ciąg, nazywa się Tradycją, czyli podaniem. Słowo tedy Boże jest dwójakiego rodzaju, pisane i niepisane. Słowo nie pisane jest podanie, które samo zachowało prawdziwą Reli-

Religią od początku świata aż do Mojżesza, i które zachowało jeszcze dotąd wiele prawd, które nie były pisane. Słowem pisanem są Xiegi starego i nowego Testamentu, które spotem wszystkie zowią się Biblią. Stary Testament zamyka w sobie pisma Mojżeszowe i Proroków; nowy zamyka pisma Apostołów i Ewangelistów. Wiara nas obowiązuje, abyśmy wierzyli cokolwiek te Xiegi w sobie zamykają, ponieważ pisane były z natchnienia Ducha Świętego: także obowiązanie has do wierzenia Podaniem, które z tego pochodzą źródła, to jest tym, które są przyjęte za zgodą wszystkich wiernych od początku, osobliwie tym, które nam Kościół do wierzenia podał.

Pytanie: Wielorakiego rodzaju jest Słowo Boże?

Odpowiedź: dwójakiego, pisane, i niepisane.

P. Co jest Słowo Boże niepisane?

O. Jest podanie Ojców Świętych.

P. Co zowiesz podaniem?

O. Podaniem nazywam nieprzerwany ciąg nauki, która przeszła od Apostołów do pierwszych Biskupów, a tak aż do nas.

P. Co jest Pismo Święte?

O. Jest to Biblia, która zamyka z siebie Xiegi starego i nowego Testamentu.

P. Od kogo pisane są Xiegi starego Testamentu?

O. Od Moyżesza i Proroków.

P. Jak się zachowała Religia przed Moyżeszem?

O. Przez podanie.

P. Kto Xiegi nowego Testamentu napisał?

O. Apostołowie i Ewangelistowie.

P. Dla czego obowiązani jesteśmy wierzyć Pismu?

O. Bo jest dyktowane od Ducha Świętego.

P. Czy powinniśmy też wierzyć podaniu?

O. Powinniśmy, ponieważ z tego pochodzi źródła.

N A U K A XXVII.

O spustoszeniu Jerozolimy.

Miało Jerozolima i Rzeczpospolita Żydowska trwać jeszcze do pewnego czasu po rozgłoszeniu Ewangelii, póki się nowy Kościół Narodów nie ufundował: Kościół bowiem dawnych Izraelitów miał być jego początkiem i fundamentem. Nakoniec czas przyszedł, którego Jerozolima miała być spustoszona, według proroctwa Jezusa Chrystusa. Żydzi powstałi przeciwko Rzymianom; wszczęła się wojna okrutna. Jerozolim było obleżone, i tak wielki w nim

był głód, że matki znalazły się takie, które jadły ciało własnych dzieci swoich. W samém tém stołeczném mieście zginęło milion sto tysięcy ludzi. Miasto wziął i spustoszył Tytus syn Wespazjana Cesarza, i Kościół spalił. Tak skarał Bóg to nieszczęśliwe miasto, w którym wielu Proroków krew była wylana, a nadewszystk krew Jezusa Chrystusa, Króla iego i Zbawiciela. Żydzi, którzy go uznać nie chcieli za swojego Wybawiciela, zostali niewolnikami Rzymian, i rozproszeni byli z kraju swojego, i obrócenie w nędzny stan, w którym zostali przez ośmnaście wieków. Obrządki starego Zakonu całe na ten czas były, zniesione. Bo dotąd wolno jeszcze było, wiernym nawet, one zachowywać.

Pytanie: Dlaczego miasto Jerozolima trwało przez czas nieiały po rozgłoszeniu Ewangelii?

Odpowiedź: Aby Kościół Narodów wybudowany był na fundamencie Kościoła Żydowskiego.

P. Kto spustoszył Jerozolimę?

O. Tytus syn Wespazjana Cesarza.

P. Wieleż tam ludzi zginęło?

O. Jedenaście kroć sto tysięcy dusz.

P. Wielkiż był głód?

O. Tak wielki, iż znajdowały się matki, które jadły dzieci swoje.

P. Za co tym sposobem to miasto było zniszczone?

O. Że Jezusa Chrystusa zamordowało.

P. W co się obrócili Żydzi?

O. Stali się niewolnikami, i rozproszeni są po całym świecie.

P. Coż się im potem przytrafiło?

O. W tymże dotąd zostają stanie.

P. Od jak dawnego czasu?

O. Od osimnastu wieków.

N A U K A XXVIII.

O przesładowaniu.

Wszyscy Apostołowie podieli męczeństwo, i Uczniowie ich wszyscy, iako to pierwsi Papieże i pierwsi Biskupi, którzy położyli życie swoje na świadectwo Ewangelii. Przez trzysta lat nieustannie Kościół cierpiał przesładowanie; stąd bez liczby było Męczenników oboiej płci i różnego wieku. I chociaż Chrześcianie wszelkie dobro wyświadczały ludowi wszystkiemu, jednak wszystek lud ich nienawidził, iż brzydzili się bałwochwalstwem, i wszelkiego rodzaju zbrodniami, które górze brały między pogaństwem. Cesarze i Urzędy usiłowali nieraz koniecznie ich wykorzenić. Wyganiano ich, wydzierano im dobra, wtrącano do

więzienia, o śmierć przyprawowano; lecz oni nic się śmierci nie bali; dlaczego, zadawano im najokrutniejsze męki: ciągniono na torturach i kołowrotach, zębami żelaznemi szarpano, ogniem, rósztami, olejem wrzącym, i ołowiem roztopionym trapieno. Jednych okrutnym bestyom na pożarcie dawano, innych ze skóry łupiono, w pół przeryzano. Ucinano nogi i ręce, oczy wyrzucano, Ucinano nogi i ręce, oczy wyrzucano, zęby wybijano, za paznokcie kolce zabijano. Ci którzy cierpieli statecznie aż do śmierci, nazwani byli Męczennikami, iako to Sty Wawrzyniec, Sty Wincenty, Sty Sebastyan, Święta Agieszka, Sta Apollonia, i inni niezliczeni. Wierni zaś zgromadzali się do grobów ich, i chwalili Boga polecając się ich modlitwom.

Pytanie: Jak pomarli Apostołowie i wszyscy ich Uczniowie?

Odpowiedź: Wszyscy prawie podieli męczeństwo.

P. Jak długo trwało przesładowanie przeciw Chrześcianom?

O. Trzysta lat.

P. Coż złego oni uczynili, że tak ich w nienawiści miano?

O. Nic złego nie uczynili, owszem wszystko czynili dobrze.

P. Dlaczegoż ich tedy nienawidziano?

O. Że potępiali bałwochwalstwo, i występki pogan.

- P. Co im za to robiono ?
 O. Odbierano im dobra, i śmiercią karano.
 P. Przeważało na tém, że ich śmiercią karano ?
 O. Nie, bo oni za nic sobie śmierć mieli.
 P. Powiedz niektóre ich męki ?
 O. Wyciągano ich na kołcach żelaznych, pieczono na kratkach, zęby wyrywano, it.d.
 P. Co za cześć oddawali Chrześcijanie Męczennikom ?
 O. Zgromadzali się do grobów ich, na chwalenie Boga, i modlenie się do niego.

NAUKA XXIX.

O Wolności Kościoła i o Zakonnikach.

Jm więcej zabijano Chrześcijan, tém się większa liczba ich mnożyła; nigdy jednak nie przedsięwzięli bronić się mocą, i opierać się Królom, którzy im tak wiele złego czynili. Nakoniec po trzystu latach prześladowania i cierpienia, dał Bóg pokoy Kościołowi swojemu pod Cesarzem Konstantynem, który przyjął wiarę Chrześcijańską. W ten czas poczęto służyć wolnie Bogu; ale tegoż samego czasu cnota u większej części Chrześcijan poczęła stygnąć. Wielu szczyliło się z Chrześcijańskiego imienia, nie ma-

jąc w sobie szczerey wzgardy roskoszy i dostatków świata tego, ani prawdziwey nadziei zbawienia. A tak ci którzy mieli wolą wiernie wykonać Ewangeliją, za bezpieczniejszą rzecz uznali oddać się od świata. Zwano ich Mnichami, to jest ludźmi odosobnionymi, albo pustelnikami. Naydoskonalsi byli w Egipcie, którzy od Świętego Antoniego byli wyćwiczeni. Żyli w wielkiem ubóstwie poszcząc zawsze o chlebie i wodzie, i pracując rękami swoimi nieustannie, zachowując wielkie milczenie, mało śpiąc, często modląc się Bogu, i rozmyślając Pismo Święte. Ten sposób życia rozszerzył się po wszystkiem Chrześcijaństwie, a Benedykt Święty napisał regułę, którey bardzo wielu ludzi chwyciło się na zachodzie.

Pytanie: Umnieyszałyż liczby Chrześcijan prześladowania?

Odpowiedź: Owszem przeciwnie, im ich więcej mordowano, tém ich więcej przybywało.

P. Czemu się poganom nie bronili?

O. Bo Pan Bóg zakazał powstawać przeciw zwierzechnościom swoim pod wszelkim pozorem.

P. Kto był pierwszym Cesarzem Chrześcijańskim?

O. Konstantyn.

P. Co za odmiana stała się w ten czas?

O. Wolno zupełnie było służyć Bogu.

P. Kiedy pospolicie Chrześciana poczęli w cnotach słabiec?

O. Około tegoż samego czasu.

P. Co zrobili ci, którzy chcieli lepiej żyć po Chrześcijańsku nad innych?

O. Udali się na puszcza, czyli osobność.

P. Jak ich nazywano?

O. Mnichami, to jest Pustelnikami

P. Jak oni żyli?

O. Pościli codziennie, rękami własnymi pracowali, i modlili się bez przestanku.

KONIEC CZĘŚCI PIERWSZEJ.

K A T E C H I Z M U

M N I E Y S Z E G O

H I S T O R Y C Z N E G O

C Z Ę Ś Ć W T O R A.

Zawierająca w sobie krótko Naukę
Chrześcijańską.

N A U K A I.

O Wierze, Nadziei i Miłości.

Nauka Chrześcijańska ściąga się do czterech części, które są: Skład Apostolski, Modlitwa Pańska, Przykazania Boże i Sakramenta. Skład Apostolski zawiera w sobie to, co mamy wierzyć, przez Wiarę: Modlitwa, o co mamy prosić z Nadzieją: Przykazania Boskie pokazują nam, co mamy czynić przez Miłość, to jest z miłości Bożej, i jego łaski, którą odbieramy przez Sakramenta. A tak cała Religija zamyka się w tych trzech cnotach, w Wierze, w Nadziei i Miłości. Nie możemy ich mieć z sie-

bie samych, potrzeba, aby nam ie Bóg dał z dobroci swojej. Przez wiarę, wierzymy statecznie wszystko, co Bóg objawił Kościołowi swojemu, to jest temu zgromadzeniu wiernych, które trwało od początku świata aż do nas; wszystko, czego nauczali Patryarchowie, Prorocy i Apostowie, i co Bóg potwierdził cudami, czyli to było napisane, czyli nie. Bóg nie może się omylić, ani nas oszukać, dlatego wierzymy wszystko, co mówił, lubo częstokroć tego nie pojmujemy. Przez nadzieję oczekujemy z ufnością dóbr, które nam Bóg obiecuje, które są łaska jego w tym życiu, a potem żywot wieczny. Przez Miłość kochamy Boga nad wszystkie rzeczy, a bliźniego naszego jako nas samych. Ta jest nayszaniejsza z tych trzech cnót, i ta sama trwa wiecznie.

Pytanie: Do wielu części ściąga się Nauka Chrześcijańska?

Odpowiedź: Do czterech.

P. Do których?

O. Do Składu Apostolskiego: Modlitwy Pańskiej: Przykazań Boskich i Sakramentów.

P. Do wielu cnót ściąga się cała Religia?

O. Do trzech.

P. Wylicz je?

O. Te są: Wiara, Nadzieja i Miłość.

P. Możemyż mieć te cnoty z nas samych?

O. Nie, trzeba żeby ie nam Bóg sam dał.

P. Co w nas sprawuje Wiara?

O. To sprawuje, iż wierzymy mocno temu wszystkiemu, cokolwiek Bóg objawił swojemu Kościołowi.

P. Jak wiemy, że Bóg mówił do ludzi?

O. Przez ich cuda.

P. Dla czegoż wierzymy temu, co nam opowiedział?

O. Bo on ani się może omylić, ani nas oszukać.

P. Co sprawuje Nadzieja?

O. To, iż czekamy z ufnością dóbr, które nam obiecuje.

P. Które to są te dobra?

O. Łaska w tym życiu, a chwala wieczna w przyszłym.

P. Co jest Miłość?

O. Jest to kochanie Boga i bliźniego.

P. Która jest cnota nayszaniejsza z tych trzech?

O. Miłość.

NAUKA II.

O Trojcy Świętej.

Oto Skład Apostolski: Wierzę w Boga Oycę wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi; i w Jezusa Chrystusa Syna iego iedynego Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny; umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion; zstąpił do piekłów; trzeciego dnia zmartwychwstał, wstał na niebiosy, siedzi na prawicy Boga Oycę wszechmogącego. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, Święty Kościół powszechny; Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen. Wierzmy tedy w iednego Boga i najwyższego Pana wszystkich stworzonych rzeczy, który wszystko stworzył, który zachowuje wszystko i rządzi wszystkiem, który może uczynić wszystko co chce. Jest on Oycem wszystkiego stworzenia, ponieważ ie z niczego wyprowadził, i zachowuje one oycowską dobrocią; ale właściwie mówiąc, jest Oycem tylko Syna swojego iedynego; który Słowem iego jest, i mową iego wewnętrzną, mądrością, którą zrodził w sobie samym przed wszystkiem

stworzeniem: i przez którą wszystko stworzył. Syn ten równy jest Oycu, który się poznaie tak doskonałym, iako jest. Oyciec miłuje Syna, Syn miłuje Oycę, i ta miłość Oycę i Syna jest Duchem Świętym, który pochodzi od obudwóch, i jest równym obudwom. Jest tedy w Bogu, Oyciec, Syn i Duch Święty: ieden z nich nie jest drugim, a każdy ze trzech jest Bogiem, iako i inni dwaj, lecz wszyscy trzy iednym tylko są Bogiem. Albowiem nie może być tylko ieden Bóg; inaczej nie byłby najwyższym i wszechwładnym.

Pytanie: Powiedz Skład Apostolski?

Odpowiedz: Wierzę w Boga Oycę i t. d.

P. Co to jest Bóg?

O. Jest Pan najwyższy wszystkich rzeczy.

P. Czemu zowiesz go Wszechmocnym?

O. Bo wszystko stworzył, i wszystko może co chce.

P. Dlaczego nazywasz go Oycem?

O. Bo nas wszystkich stworzył, nas zachowuje, nami rządzi iako dziećmi swemi.

P. Który jest prawdziwy Syn Boży?

O. Syn Boży prawdziwy, jest iego Słowo, iego mądrość, którą zrodził w sobie samym.

P. Ten Syn Boży jestże równy Oycu?

O. Jest, bo jest tak wielki i tak doskonały, iako i on.

P. Bóg Oyciec miłuje Syna swego?

O. Tak jest, i Syn Boży miłuje Oycę swego.

P. Jak się zowie miłość ta Oycy i Syna?

O. Duch Święty.

P. Od kogoż pochodzi?

O. Od obudwóch.

P. Jestże Duch S. równy Oycu i Synowi?

O. Tak jest, wszyscy trzej są sobie równi.

P. Każdy ze trzech różni się od drugiego?

O. Tak jest, bo jeden ze trzech nie jest tym co drugi.

P. Jestże każdy z nich Bogiem?

O. Tak jest, każdy ze trzech jest Bogiem.

P. Nie sąż trzej Bogowie?

O. Nie; Oyciec, Syn i Duch S. wszyscy trzej są jednym Bogiem.

P. Możeż byćż więcej Bogów, niż jeden?

O. Nie może; bo to jest rzecz niepodobna.

NAUKA III.

O Wcieleniu Słowa Bożego, i Odkupieniu Narodu ludzkiego.

Jedyny Syn Bożki jest Jezus Chrystus Pan nasz; to jest, że Słowo, które było na początku u Boga, stało się ciałem, i miesz-

kało z nami. Było Bogiem od wieków, i stało się Człowiekiem w czasie, nie przestając być Bogiem, lecz biorąc na nowo na siebie ciało i duszę, iako i my. Jest atoli jedną osobą, Słowem wcielonym, Jezusem Chrystusem, prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Począł się zaś z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny; to jest, że jego Narodzenie było cudem. Święta bowiem jego Matka rodząc go na świat, została zawsze Panną; i Jezus Chrystus tegoż momentu napełniony był Duchem Świętym, łaską, niesposobnym do grzechu żadnego. i Świętym był przez siebie samego. Ten Syn B. ży dla nas ludzi i dla zbawienia naszego stał się człowiekiem. Dla nas umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan i umarł; tak nas umiłował, że raczył wylać krew swoją, i życie swoje dać, aby nas wykupił z niewoli szatańskiej i grzechu.

Pytanie: Kto jest Pan nasz Jezus Chrystus?

Odpowiedź: Jest Słowo, które się stało ciałem.

P. Co to jest Słowo?

O. Jest to Syn Boży.

P. Co się przez to ma rozumieć, iż się stało Ciałem?

O. To, iż się stało Człowiekiem.

P. Odmieniłże się przez to?

O. Nie, tak Bogiem jest, iako i przed-
tém.

P. Czyli ma Ciało i dusze iako i my?

O. Ma, i jest człowiekiem doskonałym.

P. Czym jest Synem, ile jest człowie-
kiem?

O. Najświętszey Maryi Panny.

P. Czymże jest Synem iako Eóg?

O. Samego Boga.

P. Dwóchże ich jest, Syn Boży, i Syn
Maryi?

O. Nie, ieden tylko jest Jezus Chrystus.

P. Czemu mówią, że się počzął z Ducha
Świętego?

O. Na pokazanie, że przyszedł na świat
cudownie z Panny.

P. Co się więcey przez to ma rozumieć?

O. Że jest świętym z natury i do grze-
chu niesposobnym.

P. Dla kogo Syn Boży stał się człowie-
kiem?

O. Dla nas i dla zbawienia naszego.

P. Na co się przydała męka i śmierć ie-
go?

O. Przydała się na odkupienie nasze z nie-
woli czartowskiej i grzechu.

NAUKA IV.

*o Zstąpieniu Jezusa Chrystusa do Piekieł;
o iego Zmartwychwstaniu i Wnie-
bowstąpieniu.*

Gdy umarł Jezus Chrystus, ciało iego
włożone było do grobu, dusza zaś iego zstą-
piła do piekieł, to jest do miejsca pokoju,
gdzie byli Oycowie Święci od początku świa-
ta. Stamtąd Syn Boży ich wybawił, aby
ich wprowadził do chwały niebieskiej. A
lubo dusza iego odłączyła się od ciała,
Bóstwo jednak nie opuściło ani ciała, ani
duszy; i tenże sam Syn Boży był pogrze-
bion, co i zstąpił do piekieł. Trzeciego
dnia zmartwychwstał według Pisma, to jest
według proroctwa Dawidowego, i innych
Proroków. Wstąpił do Niebios, i siedzi na
prawicy Boga Ojca Wszechmogącego. Mó-
wimy, że siedzi na pokazanie, że jest w
pokoju doskonałym, i że jest wszechmocny,
w niebie i na ziemi, iako Król prawdziwy,
i najwyższy Sędzia Aniołów i wszystkich
ludzi. Prawica Boża znaczy najwyższą go-
dność Jezusa Chrystusa, który nawet iako
człowiek jest nad wszystko stworzenie.

Pytanie: Po śmierci Jezusa Chrystusa,
gdzie się podziela dusza iego?

Odpowiedź: Zstąpiła do piekieł.

- P. Jakto! tam gdzie potępionych męczą?
- O. Nie, ale na miejsce spokojne, gdzie byli Oycowie święci.
- P. Byłże już kto do tego czasu w Niebiesiech?
- O. Nie, czekali na Jezusa Chrystusa, aby ich tam wprowadził.
- P. Ciało martwe Jezusa Chrystusa w grobie, byłoż oddzielone od Bóstwa?
- O. Nie, zawsze było ciałem Syna Boskiego.
- P. Czemż mówią, że Jezus Chrystus cierpiał i zmartwychwstał według pisma?
- O. Albowiem Prorocy przepowiedzieli wszystko, cokolwiek mu się zdarzyło.
- P. W jakim stanie Jezus Chrystus jest w Niebiesiech?
- O. Siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego.
- P. Czy ma Bóg jedną rękę prawą, a drugą lewą?
- O. Nie, to się mówi dla pokazania wielkiej godności Jezusa Chrystusa.
- P. Dlaczego mówią, że siedzi?
- O. Dla pokazania, że jest w pokoju.
- P. Dlaczego jeszcze?
- O. Dla pokazania, że jest Sędzią i Królem.

NAUKA V.

o Sądzie.

Odpoczynek Jezusa Chrystusa w Niebie nie czyni mu przeszkody w staraniu się o nas, ponieważ przez niego odbieramy wszystkie łaski Boże. On jest najwyższym Kapłanem, który przyczynia się za nami, i wystawia Bogu Ojcu bez przestanku ofiarę męki i śmierci swojej, którą raz na Krzyżu uczynił. Sprawuje Kościół swój przez Pasterzów, Doktorów, i przez innych Przełożonych, których wspomaga Duchem swoim Świętym. Stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wszystek świat ten widomy kiedykolwiek się skończy. Wszystko, co jest na ziemi, ogniem będzie zniszczone. Słońce i Księżyc utracą światło swoje, gwiazdy z nieba padać będą: natura wszystka wywrócona będzie: Aniołowie zatrąbią i sprowadzą ze wszystkich stron umarłych, którzy zmartwychwstaną, i wyйдą z grobów swoich. Jezus Chrystus zstąpi z Nieba na obłokach w majestacie wielkim. Dobrzy staną po prawicy, a źli po lewicy, których wszystkich sądzić będzie podług ich uczynków; dobrych wezwie do chwały wiecznej, a złych pošle na ogień wieczny. Wiedzieć nikt nie może, kiedy ten Sąd bę-

dzie, ale to jest pewna, że będzie nad spoziewanie ludzkie.

Pytanie: Jezus Chrystus w Niebiesiech czy ma staranie o swoim Kościele?

Odpowiedź: Pewnie że ma, sprawuje go przez Pasterzów i Kapłanów.

P. Nie jestli sam Kapłanem?

O. Jest najwyższym Kapłanem, który się przyczynia za nami.

P. Co za ofiarę sprawuje?

O. Tę, którą sprawował na krzyżu.

P. Czy nie wróci się znowu na ziemię?

O. Przyjdzie sądzić żywych i martwych w dzień ostateczny.

P. Co się stanie w ten dzień ostateczny?

O. Wszystko co jest na ziemi, ogniem będzie spalone.

P. A na Niebie?

O. Gwiazdy padać będą, Słońce i Księżyc zaćmiał się.

P. Aniołowie co robić będą?

O. Zgromadzą ludzi wszystkich głosem trąb swoich.

P. Jako przyjdzie Jezus Chrystus?

O. Zstąpi w obłoku, w wielkim majestacie.

P. Jako będzie ludzi sądził?

O. Sądzić ich będzie z ich uczynków.

P. Prędkoż ten Sąd będzie?

O. Nikt o tém nie wie.

NAUKA VI.

o Duchu Świętym.

Duch Święty jest to jedyna miłość, która est Bogiem samym. Ta to jest miłość istotna, którą Ojciec Przedwieczny kocha siebie samego, i kocha Syna swego, i przez którą Syn kocha Ojca swego, i kocha siebie samego. Pochodzi tedy od Ojca i Syna, i jest równy obudwom, lubo jest osobą różną od Ojca i od Syna. Jest Bogiem i Panem, iako i oni, godny pokłonu i chwały z nimi; i my oddajemy mu tę chwałę, mówiąc: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, iak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. On to jest, który mówił przez Proroków, przez Apostołów, przez Ewangelistów, i przez innych wielu, których był Bóg natchnął. Zowiemy go Duchem Świętym, albowiem on daie żywot duchowny, światobliwość i łaskę, która nas usprawiedliwia, i czyni przyjemnymi Bogu. Ten dar Ducha Świętego, jest miłość Boża, rozlana w sercach naszych, która sprawuje, że z ochotą stosujemy się do woli iego. I kiedy ta ochota zwycięża naszą własną wolę, czynimy, dobre uczynki, któremi zasługujemy na żywot wieczny. Naturalnym sposobem nie

podobna jest, żebyśmy do czego innego bardziej się mieli skłaniać, iak do tego, co jest przyjemne zmysłom naszym, i co się do nas ściąga. Dlatego nie możemy czynić nic dobrze bez tej pomocy Boskiej, która jest łaską i darem Ducha Świętego.

Pytanie: Co jest Duch Święty?

Odpowiedź: Jest miłość, która jest Bogiem samym.

P. Od kogo pochodzi Duch Święty?

O. Pochodzi od Ojca i od Syna.

P. Jestże im równy?

O. Tak jest, bo jest Bogiem i Panem, iak i oni.

P. Jak uwielbiamy go z Ojcem i z Synem?

O. Mówiąc, Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu, i t. d.

P. Czemu go zwiemy Duchem Świętym?

O. Bo w nas wlewa świętobliwość, która jest życiem duchowném.

P. Co jest ten dar Ducha Świętego?

O. Jestto miłość Boża, którą odbieramy przez łaskę jego.

P. Co w nas sprawuje ta miłość?

O. Sprawuje, że miłą chęcią pełniimy wolę Boską.

P. Jestże nam ta chęć przyrodzona?

O. Całe nie jest.

P. Do czego przyrodzonym sposobem chęć mamy?

O. Do wykonania woli naszey, i kontentowania zmysłów naszych.

P. Jakże tedy czynić możemy dobre uczynki?

O. Przez łaskę Bożą, i przez dar Ducha Świętego.

NAUKA VII.

O Kościele.

Kościół jest zgromadzenie Wiernych, to jest tych, którzy z namysłu postanawiają służyć prawdziwemu Bogu, trzymając się prawdziwéj wiary, którzy sam Bóg nauczył. Kościół ten jest ieden, święty, powszechny, Apostolski. Jest ieden, bo jest zgromadzeniem porządném, iedném ciałem, którego Chrystus jest Głową. Nie może tedy bydź rozdwoionym: ci którzy się od niego odłączają, iakoto kacerre, nie są w nim; ale innego nie czynią Kościoła; tak właśnie, iako kiedy ramie, albo inny członek oddziela się od głowy. Kościół ten jest święty przez swoją Naukę, przez Sakramenta, przez swoją Głowę, którą jest Jezus Chrystus, i przez wiele swoich członków, bo nie wszyscy niemi są. Kościół albowiem jest pomieszany na ziemi z wielą złemi, i tylko na sądnym

dniu stanie się onychże rozłączenie: Kościół jest Katolicki, to jest powszechny, albowiem się rozciąga po wszystkie czasy, i po wszystkich miejscach. Ten to jest sam Kościół, który trwa począwszy od Adama, Noego, Abrahama, i innych Patryarchów, aż do Moyżesza. Od Moyżesza zaś, Arcykapłani, począwszy od brata jego Aarena, jeden po drugim następowali aż do Jezusa Chrystusa: a od Jezusa Chrystusa wiemy wszystek porządek Papieży, następców Piotra Sgo. Kościół ten jeszcze rozciąga się na wszystkie kraje świata, a wszędy iednęż wyznaie wiarę, i używa iednychże Sakramentów. Nazywa się Apostolskim, bo zachowuje Naukę Apostolską, i porządek Pasterzów iego zasięga aż do Apostołów, mianowicie w Kościele Rzymskim, gdzie zostaje widoma Głowa Kościoła powszechnego.

Pytanie: Co jest Kościół?

Odpowiedź: Jest zgromadzenie Wiernych pod iedną głową.

P. Którzy są wierni?

O. Ci, którzy wyznają prawdziwą Wiarę!

P. Która jest prawdziwa Wiara?

O. Ta, której Bóg sam nauczył.

P. Któreż są znaki prawdziwego Kościoła?

O. Te, że jest ieden, Święty, Katolicki i Apostolski.

P. Jakoż jest iednym?

O. Bo jest zjednoczony pod iedną Głową.

P. Kto jest iego Głową?

O. Jezus Chrystus.

P. Jest też widoma Głowa iego na ziemi?

O. Jest, to jest Papież, Następca Piotra S.

P. Którzy są kacerzami?

O. Ci, którzy nauczają ianęy nauki, nie tęy co Kościół.

P. Jako Kościół jest Świętym?

O. Przez swoją naukę, Sakramenta i Głowę, którą jest Jezus Chrystus,

P. Sali wszystkie członki świętemi?

O. Nie, bo pomieszczone są w nim członki dobre ze złemi, aż do dnia sądnego.

P. Co rozumiesz przez Kościół Katolicki?

O. Rozumiem Kościół powszechny.

P. Jakoż Kościół jest powszechnym?

O. Bo się rozciąga na wszystkie czasy od stworzenia świata.

P. Rozciąga się też na wszystkie mieysca?

O. Rozciąga się, bo tenże Kościół jest po wszystkim świecie.

P. Dlaczego zowie się Apostolski?

O. Na pokazanie, że zachowuje Naukę Apostolską.

P. I coż ieszcze?

O. Że iego Pasterze są następcami Apostołów.

N A U K A VIII.

o Społeczności Świętych.

Społeczność Świętych, nie tylko jest uczestnictwem Ciała i Krwie Jezusa Chrystusa, ale ogólnie uczestnictwem dóbr wszystkich duchownych, między wszystkimi członkami Kościoła. Wszyscy my jesteśmy jedno ciało, lubo różne sprawujemy urzędy, iako to, nauczając, rządząc, służąc: tak iako części ciała ludzkiego mają różne powinności. Wszyscy ci, którzy są w Kościele, w stanie łaski, stają się uczestnikami wszystkich modlitew, i dobrych uczynków, które się w nim odprawiają. Ci, którzy odłączeni są od Kościoła, iako to wyklęci, części swojej w nim nie mają tak, iako i niewierni. Kościół zaś ma prawo wyklinać tych wszystkich, którzy wielkie popełnili grzechy, za które pokuty czynić nie chcą. Jest jeszcze uczestnictwo między Kościołem tryumfującym, który jest w niebiesiach, i Kościołem walującym, który wojuje na ziemi. Święci ratują nas modlitwami swoimi, więcej jeszcze po śmierci, niż za życia. Dusze także w Czyscu zostające mogą mieć ulgę ze społeczności Świętych. Dla tego pożyteczna jest rzecz modlić się za umarłych, i almużnę dawać, i dobre uczynki czynić,

Pytanie: Co jest społeczność Świętych?

Odpowiedź: Jest to uczestnictwo wszystkich dóbr duchownych w Kościele.

P. Na czym się funduje ta społeczność?

O. Na tem, że jesteśmy wszyscy członkami jednego ciała.

P. Którzy są co do niego należą?

O. Wszyscy ci, którzy są w Kościele,

P. Wyklęci, czy mogą być jego uczestnikami?

O. Nie mogą, tak właśnie iako i niewierni.

P. Którzy są, których Kościół wyklina?

O. Są ci, którzy popełnili wielkie grzechy, a za nie pokuty czynić nie chcą.

P. Rozciągał się społeczność Świętych aż do Nieba?

O. Tak jest, bo Święci ratują nas swoimi modlitwami.

P. Rozciąga się też do Czysca?

O. Tak jest, bo możemy ratować dusze, które tam zostają.

P. Jako możemy je ratować?

O. Przez modlitwy, i almużnę i dobre uczynki.

N A U K A IX.

o Odpuszczeniu grzechów.

Nie masz odpuszczenia grzechów, tylko w Kościele Katolickim, i idzie to ze spo-

łeczności Świętych. My albowiem będąc członkami Jezusa Chrystusa, stajemy się uczestnikami nieskończonych jego zasług; a że jest Bogiem, ma moc odpuszczania grzechów. Udzielił mocy téj Apostołom swoim mówiąc: Bierzcie Ducha Świętego, którym odpuszcicie grzechy, będą im odpuszczone, a którym zatrzymacie, będą zatrzymane. Moc ta od Apostołów przeszła na tych, których poświęcono na Kapłanów, a tak przeszła aż do nas. Odpuszczenie grzechów staie się pierwéy na Chrzcie, który gładzi wszystkie, czyli to będzie grzech pierworodny, z którym się rodzimy iako synowie Adamowi, czyli grzechy, które każdy z nas popełnia, i które się nazywają uczynkowe. Po chrzcie jest ieszcze jedno lekarstwo, to jest Sakrament pokuty, potrzebny dla grzechów śmiertelnych, a pożyteczny zawsze dla grzechów powszednich zgładzenia. Grzech śmiertelny jest ten, który traci nam łaskę Boską, i zasługuie na śmierć wieczną, iako to zabójstwo, cudzołóstwo, łupieztwo. Grzech powszedni jest ten, który w nas nie gasi zupełnie miłości Bóskiej; iako to lekkie kłamstwo, które nikomu nie szkodzi, małe przebranie miary w iedzeniu, małe roztargnienie myśli na modlitwie. Łatwiey jest otrzymać odpuszczenie grzechów tych, jednakże najmniejszy grzech jest wielkie złe.

Pytanie: Czy można otrzymać odpuszczenie grzechów gdzie indziej prócz Kościoła Katolickiego?

Odpowiedź: Nie, bo ich odpuszczenia dostąpić nie można, tylko przez Jezusa Chrystusa.

P. Komu udzielił téj mocy?

O. Apostołom swoim.

P. Od Apostołów do kogo przeszła?

O. Do Biskupów i do Kapłanów.

P. Przez które Sakramenta gładzą się grzechy?

O. Przez Chrztę i Pokutę.

P. Co jest grzech pierworodny?

O. Jest ten, który z sobą przynosimy rodząc się na świat.

P. A grzech uczynkowy?

O. Ten jest, którego my popełniamy sami.

P. Co jest grzech śmiertelny?

O. Jest ten, który zarabia na piekło.

P. Co jest grzech powszedni?

O. Jest ten, który nas nie ogołaca całkiem z łaski Bożej.

P. Jak otrzymujemy odpuszczenie grzechu uczynkowego?

O. Przez Sakrament pokuty.

P. A grzechu pierworodnego?

O. Przez Chrztę, który gładzi wszystkie grzechy.

P. Potrzebaż się bać grzechu powszedniego?

O. Tak jest, bo najmniejszy grzech jest wielkie zło.

N A U K A X.

o Zmartwychwstaniu i o żywocie wiecznym.

Nie powinniśmy służyć Bogu w nadzieję szczęścia w tém życiu, w którym źli często- kroć są szczęśliwi, a dobrym utrapienie do- kucza. Wszystkie nadzieje nasza jest dopie- ro po śmierci. Wierzmy, że dusze nasze są nieśmiertelne, że ciała nasze w proch się obróciwszy, znowu do swojey przyyda- zupełności przez wszechmocność Boską, i złączą się z duszami naszymi, aby się ni- gdy więcej nie odłączały: i to jest, co zo- wiemy zmartwychwstanie ciała. W ostatni dzień powstaną umarli, aby z ciałami swo- iemi stawili się na Sąd Boży, a tak żywot wieczny będzie nagrodą dobrym, a śmierć wieczna będzie karą złych. Żywot wie- czny Pismo święte przyrównywa do ban- kietu albo wesela, aby przez to pokazała się wieczna radość. Zowie się też Króle- stwem, na pokazanie, że Święci daleko są szczęśliwsi w Niebie, niżeli Królowie na ziemi: słowo to Ray, znaczy ogród rosko- szy. Lecz prawdziwe błogosławieństwo Świętych, jest widzieć Boga twarz w twarz,

który jest pięknością i dobrocią najwyższą: Przeciwnym zaś sposobem potępieni zosta- ną w piekle, które straszném jest więzie- niem; miejscem ciemności, gdzie ich pali ogień, który nigdy nie gaśnie; gryzie ich robak, który nigdy nie umrze, to jest gry- zienie własnego ich sumienia. Tam jest płacz i zgrzytanie zębów, to jest smutek, rozpacz i zaiadłość.

Pytanie: Czy możemy się spodziewać na tym świecie bydź szczęśliwemi?

Odpowiedź: Nie, ale aż po śmierci.

P. Dusze nasze czy razem z ciałem umie- rają?

O. Bynajmniej, bo są nieśmiertelne.

P. A ciała nasze czy na wieki umierają?

O. Nie, bo tylko do zmartwychwstania umarłe będą.

P. Jak się stanie zmartwychwstanie?

O. Wszyscy umarli znowu wezmą swo- ie ciała, które mieli, gdy żyli, aby się stawili na Sąd Boski.

P. Co się stanie z niemi po sądzie?

O. Koniec dobrych będzie żywot wie- czny.

P. A złych co za koniec będzie?

O. Śmierć wieczna.

P. Co jest żywot wieczny?

O. Jest pokój i wesele wieczne.

P. Co jest Królestwo Niebieskie?

- O. Toż jest, co i żywot wieczny.
 P. Co sprawuje szczęśliwość Świętym?
 O. Widzenie Boga.
 P. Co jest śmierć wieczna?
 O. Jest męka piekielna.
 P. Jakże tam są męki?
 O. Ciemność, ogień, gryzienie sumienia.

NAUKA XI.

o Modlitwie Pańskiej.

Modlitwa Pańska jest ta: Oycze nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się Imię twoje, przyjdź Królestwo twoje, dziej się wola twoja, iako w Niebie tak i na ziemi: chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw od złego. Amen. Nie mówimy Oycze mój, daj mi, abyśmy pokazali, iż się nie tylko za siebie modlimy, ale za cały Kościół. Nazywamy Pana Boga Oycem naszym, bo od niego mamy życie, wszystko czém jesteśmy i cokolwiek mamy, i że iego łaska uczyniła nas bracią Jezusa Chrystusa, Syna iego jedyne-
 go. On jest wszędy, ale Niebiosa osobliwie opowiadają nam chwałę iego. Imię iego

iego uwielbione bywa, kiedy mu stworzenia należytą cześć oddają. Przeciwnym zaś sposobem lżą go grzechy, osobliwie Chrześcijańskie, które prawdziwą wiarę w pogardę niewiernym podają. Królestwo Niebieskie, jest żywot wieczny, którego się spodziewamy po śmierci, i łaska która nas tam wiedzie, i broni, aby w nas grzech nie panował. Wola Boska pełniłaby się tak na ziemi iako i w niebie, gdybyśmy nie szli za naszą własną wolą, i gdybyśmy Bogu się tak poddawali, iako Aniołowie i Święci. Albowiem zawsze jest zła wola nasza, gdy się nie stosuje do woli Boskiej

Pytanie: Mów Modlitwę Pańską?

Odpowiedź: Oycze nasz, któryś jest i t. d.

P. Czemu nie mówisz Oycze mój? i t. d.

O. Bo się do Pana Boga nie modlę za siebie samego.

P. Jak jest Pan Bóg Oycem naszym?

O. Bo mię stworzył tém, czém jestem.

P. Czy jesteś też synem iego inszym sposobem?

O. Tak jest, przez iego łaskę, będąc bratem Jezusa Chrystusa.

P. Czemu mówisz, że bardziéj jest w Niebie, niżeli gdzie indziej?

O. Bo tam iego chwała bardziéj się wy-
 daie.

P. Jak się Imię Boskie wielbi?

O. Przez cześć, którą mu oddają stworzenia,

P. Co jest Królestwo Boże?

O. Jest żywot wieczny.

P. Jak się pełni wola jego na ziemi?

O. Kiedy łaska jego w nas panuje.

P. Czy wola nasza dobra jest, kiedy się nie stosuje do woli Boskiej?

O. Nie może być dobra, tylko zła.

P. Kto pełni wolę Boską w niebie?

O. Aniołowie i Błogosławieni.

NAUKA XII.

Dalsza nauka o Modlitwie Pańskiej.

Powszedni chleb znaczy posiłek codzienny, i wszystkie rzeczy potrzebne dla zachowania życia. Wszyscy ludzie powinni wyznawać, iż od Boga swoje mają pożywienie, tak bogaci jako i ubodzy: i powinniśmy codziennie odnawiać prośbę tę o chleb, bo nasza potrzeba codziennie się odnawia. Ten chleb znaczy też posiłek duchowny dusz naszych: Słowo Boże, łaskę, i Przenajświętszy Sakrament. Prosimy Pana Boga o odpuszczenie grzechów naszych, bo jesteśmy wszyscy grzesznicy, i wpadamy codziennie przynajmniej w lekkie grzechy, które jednak są bardzo niebezpieczne. Ze-

zwalamy, aby nam Bóg nie odpuszcił, jeśli my nie odpuszczamy innym. Abyśmy zapobiegli grzechom, prosimy Pana Boga, aby od nas odwrócił pokusy, które nas do nich ciągną, a na koniec aby nas uwolnił od wzy-
stkiego złego, a osobliwie od natarczywo-
ści czarta, który pospolicie nazywa się złym duchem.

Pytanie: Co jest Chleb nasz powszedni?

Odpowiedź: Są wszystkie rzeczy potrzebne do życia.

P. Co się rozumie przez chleb powszedni?

O. To czego codziennie potrzebujemy.

P. Co jeszcze znaczy ten chleb?

O. Pokarm duchowny.

P. Któryż jest ten pokarm?

O. Słowo Boże, łaska, Ciało i Krew Chrystusa Pana.

P. Czy wszyscy ludzie grzeszą?

O. Tak jest, wszyscy jesteśmy grzesznicy.

P. Czy powinniśmy innym odpuszczać?

O. Tak jest, powinniśmy, jeżeli chcemy, aby nam Bóg odpuszczał.

P. Co nas wiedzie do grzechu?

O. Pokusa.

P. Jak się jej możemy oprzeć?

O. Przez łaskę Boską.

P. Co to jest złe?

O. Jest to grzech i zły duch.

N A U K A XIII.

O innych Modlitwach.

P.o Pacierzu nayszczaynieysze modlitwy Chreścianańskie są *Credo*, albo wyznawanie wiary, którym czcimy Boga, wyznawiając naszą Wiarę; *Confiteor* albo spowiedź powszechna, abyśmy sobie uprosili odpuszczenie grzechów naszych, i *Pozdrowienie Anielskie*, abyśmy czcili Nayswiętszą Panę i iey na pomoc wzywali. Wszyscy Chreścianańscy powinni mieć te modlitwy, i one mówić codzień, przynajmniey rano i w wieczor. Powinni też znajdować się ile możności, na godzinach Kapłańskich w Kościele się odprawiających, które osobliwie złożone są z Psalmów Dawidowych, i dzieła się na siedem godzin różnych, to jest: na Nieszpory, Kompletę, Jutrznia, Prymę, Tercyą, Sextę i Nonę. Potrzeba także mieć uwagę na modlitwy, które Kapłani mówią Mszą świętą odprawiając, Chrzest i inne Sakramenta dając, wodę święcąc, i inne święcenia Kościelne odprawiając. Bo nie jest to chwalić Boga, gdy słuchamy, albo mówimy słowa, jeśli umysłu naszego do nich nie przykładamy. Zbiór wszystkich modlitew i całej nauki Chreścianańskiej jest znak krzyża Świętego, Wzywamy Boga

mówiąc: w imię, mianując Oyca, Syna, i Ducha Świętego, wyznawamy tajemnicę Trojcy Świętej; a czyniąc krzyż ręką, wyrazamy Tajemnicę odkupienia naszego, a zatem i Wcielenia.

Pytanie: które są nayszczaynieysze u Chreścianańskie Modlitwy?

Odpowiedź: Modlitwa Pańska, Pozdrowienie Anielskie, Skład Apostolski, i Spowiedź powszechna.

P. Mów Pozdrowienie Anielskie i Spowiedź powszechną?

O. Bądź pozdrowiona i t. d. Spowiadam się Panu Bogu i t. d.

P. Czy chwalimy Boga, gdy mówimy Skład Apostolski?

O. Tak jest, bo przez to wielbi się Imię jego.

P. Co jest powszechna Spowiedź?

O. Jest wyznawanie grzechów naszych.

P. Jakież pożytek jest z tego wyznania?

O. Ten, że się otrzymuje grzechów odpuszczenie.

P. Na co potrzebne Anielskie pozdrowienie?

O. Na uproszenie przyczyny Nayswiętszej Panny.

P. Kiedy powinniśmy odmawiać te cztery modlitwy?

O. Codzień rano i wieczor.

P. Z czego się składa officium, albo godziny Kapłańskie?

O. Z Psalmów Dawidowych nayosobliwiej.

P. Na jakie się godziny dzieli?

O. Na Nieszpor, Kompletę, Jutrznia, Prymę, Tercyę, Sextę i Nonę.

P. Do chwalenia Boga, czy dosyć jest wymawiać słowa?

O. Nie dosyć, potrzeba aby i myśl do tego się przykładła.

P. Które jest krótkie zebranie wszystkich modlitw, i całej nauki Chrześcijańskiej?

O. Jest znak Krzyża Świętego.

P. Co znaczą te słowa?

O. Znaczą, że wierzymy i wzywamy Trojcy Świętej.

P. Co znaczy ruszenie ręki?

O. Znaczy wiarę o Wcieleniu i Odkupieniu przez krzyż Jezusa Chrystusa.

N A U K A XIV.

O Dziesięciu Przykazaniach Boskich.

Dekalog, albo Dziesięcioro Przykazania, które Bóg dał Izraelitom na puszczy, są te: 1. Nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną. Nie będziesz robił posagu,

ani obrazu, abyś go czcił. 2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno. 3. Pamiętaj, abyś dzień Święty święcił. 4. Czcij Ojca twego i Matkę, jeżeli chcesz żyć długo na świecie. 5. Nie będziesz zabijał. 6. Nie będziesz cudzołożył. 7. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa. 9. Nie będziesz pragnął żony bliźniego twego. 10. Nie będziesz żądał dóbr jego. Aby tym łatwiej pamiętać te przykazania, wierszem je wyrażono.

Jam jest Bóg twój, nie masz znać innego nademnie.

Nie masz wzywać Imienia mego nadaremnie.

Czcij dzień Święty, i szanuj Matkę, twego Ojca,

Jeżeli chcesz żyć długo; i nie bądź zabójcą.

Nie kradnij, nie zamyślay być cudzołożnikiem.

Ani świadcz na bliźniego fałszywym ięzykiem.

Nie pragnij służebnice, ni żony bliźniego. Zgoła nie nie pożądaj, co wiesz być cudzego.

Te wszystkie przykazania we dwóch się zamykają: Miłuj Pana Boga nadewszystko.

stko, a bliźniego twego jak siebie samego. Każdy zaś człowiek iest bliźnim naszym.

Pytanie: Co to iest Dekalog?

Odpowiedź: Jest Dziesięcioro Bożego przykazania.

P. Powiedz ie?

O. Nie będziesz miał Bogów i t. d.

P. Które iest pierwsze przykazanie?

O. Pokłon oddawać Bogu, i iemu samemu tylko cześć wyrządzać.

P. Drugie przykazanie?

O. Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno.

P. Trzecie?

O. Pamiętaj, abyś dzień Święty święcił.

P. Czwarte?

O. Czcij Oycę twego i Matkę twoię.

P. Piąte?

O. Nie zabliay.

P. Szoste?

O. Nie cudzołoż.

P. Siódme?

O. Nie kradniy.

P. Osme?

O. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.

P. Dziewiąte?

O. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego.

P. Dziesiąte?

O. Nie będziesz pożądał dobra iego.

P. Kto iest bliźnim naszym?

O. Wszyscy ludzie.

P. Do wielu ściągnąć się mogą te przykazania?

O. Do dwóch.

P. Któreż to są?

O. Kochać Boga nadewszystko, a bliźniego jak siebie samego.

NAUKA XV.

O trzech pierwszych przykazaniach.

Pierwsze przykazanie nakazuje nam, abyśmy czcili Boga jako Stworzyciela i najwyższego Pana naszego; ta zaś cześć zowie się pokłon. Czcimy więc Boga wiarą; wierząc mocno w to wszystko, czego nas przez Kościół swój nauczył: Nadzieją oczekiwając dóbr tych, które nam obiecał: Miłością, miłując go z całego serca, i zachowując iego przykazania. Posłusznemi tedy nam trzeba być Bogu, często się mu modlić, żadnemu inszemu stworzeniu nie oddawać pokłonu, tylko względnie dla niego samego; ani go innym cześć sposobem, tylko tym, którym rozkazuje, w prawdziwej Religii. Drugie przykazanie żadną miarą nie każe przysięgać, chyba w sądach, al-

bo dla wypełnienia jakiej innej przysięgi publicznej. A bardziej jeszcze zakazuje bluźnierstwa, to jest, mówić ze wzgardą o Bogu, albo o Świętych. Trzecie przykazanie rozkazuje święcić dzień Niedzielnny, na pamiątkę stworzenia świata i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Dzień ten potrzeba trawić na modlitwie, na uczeniu się wiary naszej, na czynieniu dobrych uczynków, a chronieniu się wszelkich grzechów i każdej roboty, która nie jest koniecznie potrzebna.

Pytanie: Co to jest kłaniać się Bogu?

Odpowiedź: Jest to czcić go jako Najwyższego Pana naszego.

P. Jakóż czcimy Boga?

O. Wiara, Nadzieja, i Miłość.

P. Jak pokazujemy, że miłujemy Boga?

O. Zachowując jego przykazania.

P. Czy godzi się oddawać cześć stworzeniom?

O. Godzi się, ale mając wzgląd na Boga.

P. Czy wolno przysięgać?

O. Nie, tylko w sądach i publicznie.

P. Co jest bluźnierstwo?

O. Jest to mowa pogardzająca Bogiem, albo Świętymi.

P. Jaki jest u nas dzień odpocznienia?

O. Jest dzień Niedzielnny.

P. Na czym go powinniśmy trawić?

O. Na modleniu się Bogu.

P. Na czym jeszcze?

O. Na uczeniu się wiary swojej.

P. Czego się strzedz potrzeba?

O. Roboty i grzechu.

NAUKA XVI.

O Czwartém, Piątém i Szóstém przykazaniu.

Czwarte przykazanie rozkazuje dzieciom szanować Oycy i Matkę swoją, słuchać ich nauk, rozkazom ich być posłusznymi; słuchać i pożytkować z ich upomnienia, usługiwać im i wspomagać we wszystkim. Najmniejsze występki przeciwko Rodzicom wielkimi są grzechami. Trzeba też szanować i Oyców naszych duchownych, Biskupów, Xięży, Pasterzów, Nauczycieli, którzy nas uczą. Powinniśmy czcić i bać się Króla i jego Urzędników, uważając, iż Bóg ich nad nami postanowił. Piąte przykazanie zakazuje zabijać, bić, zelżywych słów mówić, mścić się, ni ogo nie mieć w nienawiści, nikomu złego nie życzyć, i nie dać się gniewowi uwodzić. Szóste zakazuje wszystkich uczynków niewstydlwych, dotykania, słów niewstydlwych: Nawet samych myśli w tém nie potrzeba przypuszczać; potrzeba się chronić złego

towarzystwa, próżnowania, i delikatnych potraw, gardzić okazałemi sukniami i zbyteczną ozdobą ciała. Ciało albowiem nasze przybytkiem są Ducha Świętego, nie godzi się lich profanować.

Pytanie: Jak mamy czcić Ojca i Matkę?

Odpowiedź: Biorąc pożytek z ich napomnienia i nauczania.

P. Gniewać ich czy jest wielki występki?

O. Tak jest, ciężki jest grzech.

P. Którzy są nasi Oycowie Duchowni?

O. Biskupi, Kapłani, i inni, którzy nas nauczają.

P. Do czego nas jeszcze obowiązują to przykazanie?

O. Do posłuszeństwa Królowi i jego Urzędnikom.

P. To przykazanie, które zakazuje zabijać, czy też bić zakazuje?

O. Tak jest, oraz i łżyć słowami.

P. Czy się też godzi mścić, albo kogo nienawidzić?

O. Nie, nikogo nie godzi się mieć w nienawiści.

P. Pod przykazaniem zakazującym cudzołóstwa, czego nam więcej zakazano?

O. Wszystkich uczynków nieczystych.

P. Spóyrzenia niewstydlive czy nam także są zakazane?

O. Tak jest, są zakazane spojrzzenia, słowa i myśli sprosne.

P. Co trzeba czynić, aby się ustrzedz tego grzechu?

O. Trzeba się strzedz próżnowania i złego towarzystwa.

NAUKA XVII.

o Czterech ostatnich przykazaniach.

Siodme przykazanie zakazuje brać cudze dobro, czyli to potajemnie i sztucznie, czyli gwałtem i otwarcie: jakbyśmy i my nie chcieli, aby nam brano co jest naszego. Jeżeli wzięliśmy rzecz jaką, potrzeba ją oddać, inaczej grzech nam nie będzie odpuszczony. Jeżeli czego potrzebujemy, pracą rąk swoich trzeba zarobić, albo wyżebrać. Osme przykazanie broni w sądach fałszywego świadectwa, nie każe nikogo fałszywie skarżyć, cudzego grzechu tajemnego głosić, jeżeli nie jest potrzeba dla większego dobra to czynić: zakazuje także wszelkiego kłamstwa, osobiwie tego, które jest ze szkodą drugiego. Dziewiąte zakazuje wszelkiey brzydkiey rozkoszy żądać, oprócz małżeństwa: ani się bawić dobrowolnie takiego rodzaju myślami. Dziesiąte zakazuje cudzych dóbr pragnąć, chyba tak,

aby ich nabyć sprawiedliwie, iakbyśmy radzi byli, aby naszych nie pragniono. Złe żądze są źródłem wszystkich grzechów, i nie czynimy źle, tylko z nieporządnej miłości honoru, pieniędzy, albo rokoszy.

Pytanie: Czemu nie godzi się cudzego brać dobra?

Odpowiedź: Bo nie chcielibyśmy, aby nasze brano.

P. Czy grzeszy, kto ie sztucznie bierze?

O. Tak iest, bo popełnia kradzież.

P. Czy godzi się zatrzymywać to, co się wzięło?

O. Nie, trzeba to oddać iak nuyprędzey.

P. Czy to tylko w sądach fałszywego świadectwa zakazują?

O. Zawsze zakazują oskarżać niewinnych.

P. Czy godzi się gadać o grzechu, który kto popełnił?

O. Nie, jeżeli nie masz wielkiej potrzeby o tém mówienia.

P. Czy wolno kłamać?

O. Niewolno, trzeba zawsze prawdę mówić.

P. Czego zakazuje dziewiąte przykazanie?

O. Pożądania rokoszy nieczystych.

P. Dziesiąte?

O. Zakazuje pożądania dobra cudzego.

P. Czemu te pożądania są zakazane?

O. Bo są początkiem naywiększey części grzechów.

N A U K A XVIII.

O Trzech pierwszych przykazaniach Kościelnych.

Kościół iest Matką naszą, dlatego powinniśmy mu bydz posłusznemi, i zachowywać przykazania, które nam przepisał dla łatwiejszego zachowania przykazań Boskich. Zwyczajnie pięć liczy się przykazań Kościelnych. W dzień Niedzielny Mszy słuchać i w Święta uroczyste. Wszystkich się grzechów spowiadać przynajmniej raz w rok; i Ciało Zbawiciela swego przyjmować około Święta Wielkanocnego pokornie. Święta obchodzić, które są z przykazania. Suchedni, Wigilie pościć, i wielki Post cały. W piątek, także i sobotę mięsa nie jeść. Pierwsze tedy przykazanie iest słuchać Mszy Stey. Jeżeli nie można bydz na całych godzinach Kapłańskich, ani na Mszy śpiewaney we dni Bogu poświęcone, Kościół chce, aby przynajmniej Mszy czytanej słuchać całej i z wielką uwagą. Drugie spowiadać się wszystkich grzechów własnemu swojemu Kapłanowi przynajmniej raz

w rok. Rzadko się to przytrafić może, żeby kto przez tak długi czas nie potrzebował Sakramentu pokuty, i ci którzy wielkie grzechy popełnili, a nie starają się zjednać sobie łaskę u Pana Boga, niegodni są imienia Chrześcijańskiego. Trzecie jest, przyjąć Najsświętszy Sakrament Ciała i Krwie Pańskiej przynajmniej raz w rok około Świąt Wielkanocnych. każdy w swojej Parafii. Nie dla tego, żeby pożytecznie nie miało być częściej przystępować do Stołu Pańskiego, ile że Kościół życzyłby sobie, żeby wszyscy Mszy słuchający przyjmowali Ciało Pańskie. Te jednak obadwa przykazania nie obowiązują nikogo przed wiekiem zupełnego rozenania, w którym każdy rozeznac może, co jest dobre, a co złego.

Pytanie: Czemu trzeba zachować Przykazania Kościelne?

Odpowiedź: Bo Kościół jest Matką naszą.

P. Powiedz te Przykazania?

O. Mszy Świętej w dni Niedzielne i t. d.

P. Do czegośmy przynajmniej obowiązani w dni Niedzielne?

O. Obowiązani jesteśmy Mszy S. słuchać.

P. Czy dosyć jest przytomnym być na Mszy?

O. Nie dosć, potrzeba tam modlić się Bogu z uwagą.

P. Czy-

P. Czy powinniśmy czasem się spowiadać?

O. Tak jest, powinniśmy, przynajmniej raz w rok.

P. Dlaczego to?

O. Abyśmy nie leżeli długo w grzechu!

P. Potrzebaż często przyjmować Ciało Pańskie?

O. Tak jest, potrzeba, Kościół tego wielce pragnie.

P. Lecz do czegożemy obowiązani?

O. Przynajmniej raz w rok do Stołu Pańskiego przystępować.

P. Którego czasu?

O. Około Wielkiejnocy.

P. W którym wieku obowiązani jesteśmy zadosyć czynić tym dwóm Przykazaniom?

O. W tym, w którym rozeznawać poczynamy, co jest dobre, a co złe.

NAUKA XIX.

O dwóch innych Przykazaniach Kościelnych.

Oprócz Niedzieli, jest innych wiele dni poświęconych Bogu, które zwiemy Świętami. Podczas tych dni odprawia się pamiętka tajemnic Wiary naszej, albo niektórych Świętych. Osobliwsze Święta są dwa,

Wielkanoc i Zielone Świątki. Wielkanoc jest dzień Zmartwychwstania Jezusa Pana; Zielone Świątki zaś jest dzień zesłania Ducha Świętego. Boże Narodzenie, jest dzień Narodzenia Jezusa Chrystusa. Trzech Królów, albo Objawienie się, dzień, którego Chrystusowi pokłon oddali Mędrcowie, których my zwiemy Trzema Królami. Jest i innych więcej Świąt na cześć Najświętszej Panny, Świętego Jana Chrzciciela, Apostołów, i niektórych innych Świętych, według zwyczaju Kościołów. W każde Świąto potrzeba wielką mieć pilność, aby się nauczyć tajemnicy, albo historii o Świętym. Czwarte przykazanie Kościelne jest, pościć wielki Post cały, i Wigilie. Wielkiego postu jest czterdzieści dni przed Uroczystością Wielkanocną dla lepszego przygotowania się do tak znacznego Świąta. Suchedni bywają co ćwierć roku, w które wszystkie pościmy trzy dni w jednym tygodniu. Wigilie są czuwania przed pewnymi Świątami. Post na tym zależy, aby nie jeść przed południem, i raz tylko na dzień. Piąte przykazanie obowiązuje, aby w Piątek i Sobotę wstrzymać się od mięsa na pamiątkę Męki i Pogrzebu Chrystusa Pana. Taż sama wstrzeźliwość we wszystkich dniach postnych zachować się powinna.

Pytanie: Co są Świąta?

Odpowiedź: Są dni poświęcone Bogu.

P. Z jakiej przyczyny?

O. Na pamiątkę tajemnic Wiary albo Świętych Pańskich.

P. Które są osobliwsze dwa Świąta?

O. Wielkanoc i Zielone Świątki.

P. Co jest Wielkanoc?

O. Jest dzień Zmartwychwstania Chrystusa Pana.

P. A Zielone Świątki co są?

O. Jest dzień zesłania Ducha Najświętszego.

P. Co jest Boże narodzenie?

O. Jest dzień Narodzenia się Chrystusa Pana.

P. Co to jest Objawienie się albo Trzech Królów?

O. Jest dzień oddanego pokłonu od Mędrców, albo Trzech Królów Panu Jezusowi.

P. Czego się mamy uczyć w dni Świąte?

O. Tajemnic tychże Świąt, albo historii o Świętych Pańskich.

P. Na co potrzebny jest post wielki?

O. Na to, aby nas przysposobił do Świąt Wielkanocnych.

P. Co są Suchedni?

O. Jest trzy dajowy post w każdą część czwartą roku.

P. Jak powinniśmy pościć?

O. Raz na dzień iedząc i to po południu.

P. Czemu się wstrzymujemy od mięsa
w Piątki i w Soboty?

O. Na pamiątkę Męki Pańskiej.

N A U K A XX.

O Sakramentach.

Nie możemy przykazań Boskich wypełniać własnymi siłami naszymi, potrzebna nam jest łaska, a tę nam Bóg pospolicie daie pod pewnemi widomemi znakami, które my zowiemy Sakramentami. Tak przy Chrzcie tegoż czasu, którego woda po wierzchu ciało obmywa, łaska Boska wewnątrz duszę oczyszcza. Ktokolwiek Sakrament taki przyjmuie z wiarą, i z innemi przygotowaniami potrzebnemi, pewny jest (ile na tym świecie być może), iż ma łaskę Boską, która jest dobrem nad wszystkie dobra największém. Jezus Chrystus wszystkie Sakramenta postanowił, aby nas wszystkich i każdego z osobna uczestnikami uczynił zasług Krwie swojej i Męki, a postanowił je na wszystkie potrzeby życia duchownego. Chrzest nam do niego wrota otwiera przez wodę i Ducha Świętego. Bierzmowanie wzrost nam daie i siłę; Najświętszy Ciała Pańskiego Sakrament nas karmi: Pokuta duszne choroby leczy: Ostatnie Pomaszczenie

nas umacnia w godzinę śmierci: Kapłaństwo daie Kościołowi Kapłanów, którzyby nim rządźili, iemu służyli: Małżeństwo ludzi dodae Kościołowi, aby tak długo trwał jak świat. Otoż jest siedm Sakramentów.

Pytanie: Co to są Sakramenta?

Odpowiedź: Są znaki widome łaski Boskiej.

P. Czy potrzebna nam jest łaska Boska?

O. Tak jest, gdyż bez łaski Boga nic dobrego uczynić nie możemy.

P. To tedy bardzo dobra rzecz godnie Sakramenta przyjmować?

O. Tak dobra, że nad nią nic nie może być na świecie lepszego w tém życiu.

P. Kto postanowił Sakramenta?

O. Chrystus Jezus Pan nasz.

P. Dlaczego je postanowił?

O. Aby nas zasług Krwie swojej uczestnikami uczynił.

P. Wiele jest Sakramentów?

O. Jest ich siedm.

P. Wylicz je?

O. Chrzest, Bierzmowanie, Ciało i Krew Pańska, Pokuta, Ostatnie Namaszczenie, Kapłaństwo i Małżeństwo.

NAUKA XXI

O Chrzcie.

Zaden nie może wnieść do Królestwa Bó-
żego, nie odrodziwszy się z wody i Ducha
Świętego. Wszyscy albowiem ludzie po-
marli w Adamie przez grzech pierworodny;
i wszyscy ci, którzy są ochrzczeni, odbie-
rają życie w Jezusie Chrystusie. Chrzest
więc jest potrzebny wszystkim, nawet dzie-
ciom nowo narodzonym. Kiedy zaś kto
Chrzest przyymie w wieku tym, w któ-
rym ma rozum dostateczny, wszystkie grze-
chy jego bywają mu odpuszczone, tak te,
które popełnił, iako i ten który z sobą
przyniósł rodząc się na świat. Ale potrze-
ba, aby dobrze był wyuczony w Religii,
żeby wierzył w nią, i onę publicznie wy-
znawał, żeby wyrzekł się czarta, spraw-
iego, pompy iego, żeby obiecał życie od-
mienić, i zachować Przykazania Boskie.
Jeśli jest dziecię, które chrzczą, Chrzesny
Oyciec i Matka, którzy go na Chrzcie trzy-
mają, odpowiadają, i za nie obiecują.
Chrzest się sprawuje lejąc wodę na tego któ-
ry się chrzci, i oraz mówiąc: Ja ciebie
chrzczę, w Imie Oycy i Syna, i Ducha Świę-
tego. Jle zaś być może, powinien się odpra-
wować w Kościele przez Kapłana, ze wszel-

kiemi ceremoniami: lecz w potrzebie, ka-
żdy może chrzczyć, i na każdym mieyscu;
dosyć jest na wodzie i słowach. Chrzest
się nie powtarza, i każdy raz tylko ochr-
czonym być powinien.

Pytanie: Potrzebnyż jest Chrzest?

Odpowiedź: Jest bardzo potrzebny, dla
weyścia do Królestwa Niebieskiego.

P. Jakoż chrzczą?

O. Leją wodę na chrzczącego się mó-
wiąc pewne słowa.

P. Co za słowa?

O. Ja ciebie chrzczę: w Imie Oycy, i
Syna, i Ducha Świętego.

P. Co czyni ten Sakrament?

O. Gładzi wszystkie grzechy.

P. Lecz co za grzechy może mieć dzie-
cię, które się dopiero narodziło?

O. Ma grzech pierworodny.

P. Skąd idzie ten grzech?

O. Z grzechu Adamowego, który spadł
na wszystko iego plemię.

P. Co ma czynić ten, którego chrzczą
w wieku tym, w którym ma rozum
dostateczny?

O. Powinien wierzyć Nauce Chrześci-
ańskiej i onę wyznawać.

P. Czego się ma wyrzec?

O. Ma się wyrzec Czarta, spraw iego,
i pompy iego.

- P. Co powinien przyobieczać ?
 Q. Powinien obiecać zachować Przykazania Boskie.
 P. Jak mogą to wszystko małe dzieci czynić ?
 Q. Ojciec Chrzestny i Matka to czynią za nich.
 P. Możeż się Chrzest powtórzyć ?
 O. Nie, bo raz tylko każdy powinien być ochrzczonym.

N A U K A XXII.

O Bierzmowaniu.

Nowo ochrzczeni powinni przyjąć Sakrament Bierzmowania; a że Sakrament ten nie konieczn ie jest potrzebny, odkłada się póki dzieci zupełnie w Wierze wyuczone nie będą. Rodzice naybardziej przestrzegać tego powinni, aby synów swoich w wszelkiej nauce Chrześcijańskiej z staraniem wielkiem ćwiczyli, i posyłali do Kościoła i do szkół, według możności ich, aby tam nauczyli się Katechizmu; i jeżeli synowie ich dla nieumiejętności gubią się, Rodzice Bogu za to oddadzą rachunek. Synowie ze swojej strony powinni się przykładać do tego, aby te nauki poymowali, i one na całe życie pamiętali. Ci, którzy

dobrze umieją Katechizm, powinni być stawieni przed Biskupem, bo tylko on sam może bierzmować. Wyciąga nad nimi ręce wzywając Ducha Świętego, potem wyraża na czele ich znak Krzyża, namaszcza iąc Krzyżmem Świętém, zrobioném z oliwy i balsamu. Skutek Sakramentu tego jest, że nas czyni doskonałemi Chrześcijanami, żebyśmy się nie wstydzili Krzyża Jezusa Chrystusa, mężnie dawali odpór pokusom, i gotowemi byli cierpieć dla Boga. Na znak tego Biskup policzek daje bierzmującym się. Raz tylko Bierzmowanie przyjmować można, tak iaki Chrzest.

Pytanie: Kiedy powinno się dawać bierzmowanie dzieciom ?

Odpowiedź: W ten czas, kiedy dostatecznie naukę Chrześcijańską umieć będą.

P. Kto powinien starać się o wyuczenie ich ?

O. Rodzice.

P. A synowie do czego są obowiązani ?

O. Do słuchania nauk, i pamiętania ich!

P. Kto ma moc bierzmowania ?

O. Sam tylko Biskup.

P. Jak to czyni ?

O. Ręce kładzie wzywając Ducha Świętego.

P. Co jeszcze czyni ?

O. Czyni znak Krzyża na czole namaszczać ie Krzyżmem.

P. Co to wszystko znaczy?

O. Znaczy, że przez ten Sakrament odbieramy Ducha Sgo, żebyśmy doskonałymi byli Chrześcijanami.

P. Na czém zawisła ta doskonałość?

O. Na sprzeciwianiu się pokusom, i ponoszeniu dolegliwości dla Jezusa Chrystusa.

P. Czy może się kilkakroć brać Bieramowanie?

O. Bynajmniej, bo tylko raz wziąć się może,

N A U K A XXIII.

O Najsświętszym Sakramencie.

Najsświętszy Sakrament iest Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, które nam dają pod przymiotami chleba i wina na pokarm dusz naszych. Ten Sakrament poświęcają i rozdają przy ofierze Mszy Świętej, która iest wyrażeniem ofiary krzyżowey, przez którą Jezus Chrystus raz się ofiarował Oycu swemu za grzechy wszystkich ludzi. Wszystkie starozakonne ofiary były wyobrażeniami ofiary krzyżowey, a Msza, którą odprawujemy według postanowienia Chrystu-

sa Pana, odnawia codziennie pamiętkę téy wielkiej ofiary, i dzielności oneyże czyni nas uczestnikami. Kapłan opowiada, iako Chrystus Pan ten Sakrament postanowił w wigilią męki swojej: i słowa iego powtarza, przez które chleb i wino zaraz się w Ciało i Krew obracają, lubo téy odmiany żadnego powierzchownego znaku nie widać, czego my samą tylko Wiarą dochodzimy. A tak chociaż chleb tylko i wino iak przedtém widzimy, wierzymy iednak stale, że Jezus Chrystus iest tam cudownym sposobem, tak dalece, że zostaje cały pod każdym z osobna z przymiotów, i pod każdą cząstką tak iak pod całością; bez żadnego rozdzielenia, ani rozmnożenia, i nie przestając bydź w Niebie.

Pytanie: Co iest Najswiętszy Sakrament?

Odpowiedź: Jest Ciało i Krew Jezusa Chrystusa Pana naszego pod przymiotami chleba i wina.

P. Czemu go nam tak dał?

O. Aby był pokarmem dusz naszych.

P. Gdzie się ten cud dzieie?

O. Na ofierze Mszy Świętej.

P. Co iest Msza?

O. Jest wyobrażenie ofiary krzyżowey.

P. Co za cud tam się dzieie?

O. Ten, że chleb i wino przemieniają się w Ciało i Krew Jezusa Pana.

P. Jak się dzieje to przemienienie?

O. Przez słowa Jezusa Chrystusa, które Kapłan wymawia.

P. Wszakże widzimy zawsze chleb i wino iako i przedtem?

O. Dlatego się nam tak zdaje, iż przymioty tam zostają.

P. Jak tedy poznajemy, że tam jest Jezus Chrystus?

O. Przez Wiarę, ponieważ Chrystus to powiedział.

N A U K A XXIV.

o Przyjęciu Najświętszego Sakramentu.

Niepodobna żyć bez pokarmu, ani zdrowie komu służyć może bez częstego się pożywienia. Podobnie mieć nie można życia duchownego, które zależy na łasce, nie przyjmując czasem Najświętszego Sakramentu; i im kto częściej do stołu Bożego przystępuje, tym mocniejsze i trwalsze jest to życie duchowne. Ale z drugiej strony umarli nie mogą przyjmować pokarmu, i tenże pokarm, który pomaga zdrowym, szkodzi chorym: tak żeby kto pożytecznie przyjmował Ciało Pańskie, potrzeba, aby był wolnym od grzechu śmiertelnego i w dobrym usposobieniu. Osobliwe zaś jest to:

Wierzyć mocno we wszystkie Wiary tajemnice, a szczególniej, aby nikomu złego nie życzyć, byź w doskonałym pojednaniu się z nieprzyjaciółmi swoimi. Ktokolwiek bowiem niegodnie pożywa tego Sakramentu, je, i pije sobie potępienie, nie czyniąc rozsądku między Ciałem Pańskim, i innemi pospolitemi potrawami. Dlatego nie dają dzieciom małym tego Sakramentu, póki do rozsądnych lat nie przydą, i doskonałej w nauce Chrześcijańskiej nie nabędą umiejętności. Nazywa się ten Sakrament jeszcze Wiatkiem, kiedy go dają chorym już mającym umierać, aby im był iakoby opatrzaniem na wielką drogę, do której się zabierają.

Pytanie: Czy potrzebna rzecz jest Najświętszy Sakrament przyjmować?

Odpowiedź: Jest potrzebna, bo to jest pokarm nasz duchowny.

P. Co się przytrafia duszy rzadko go przyjmującej?

O. Taka dusza zostaje słaba i gnuśna.

P. Pożyteczneż jest przyjmowanie tego Sakramentu wszystkim?

O. Tym tylko jest pożyteczne, którzy go dobrze przygotowywają się przyjmują.

P. Jakież przygotowania są potrzebne?

O. Naprzód trzeba byź w stanie łaski.

P. Czemu grzech śmiertelny szkodzi przyymując w nim Ciało Pańskie?

O. Bo umarły nie może zażywać pokarmu.

P. Wylicz inne przygotowania?

O. Te są, Wiara, wszystkie cnoty, a najbardziej miłość ku bliźniemu.

P. Wielkiż jest grzech przystępować niegodnie do stołu Pańskiego?

O. Bardzo wielki, bo to jest pożywać Ciało Pańskie na potępienie.

P. Co jest Włatyk?

O. Jest Komunia, którą dają umierającym.

NAUKA XXV.

O Sakramencie Pokuty.

Po Chrzcie i Bierzmowaniu nie powinniśmy potrzebować Chrześcijaństwa, tylko Ciała i Krwi Pańskiej, aż do śmierci. Lecz że mało takich, którzyby nie wpadali w grzechy śmiertelne, które zabijają duszę, gasząc miłość, i które zasługują na śmierć wieczną; na uleczenie tak wielkiej choroby, nie masz innego lekarstwa po Chrzcie; tylko Sakrament pokuty. Ten zaś, który chce go przyjąć, ma wprzód żałować za grzechy, i mieć prawdziwy żal fundujący

się na wierze i bojaźni Bożej, z mocnym przedsięwzięciem poprawienia się, któreby zamykało w sobie wolę niegrzeszenia; w czem się też zawiera początek miłości Bożkiej; a ten żal, który kruszy serce pokutującego, zowie się skruchą. Potem wyznać trzeba grzechy przed Kapłanem, spowiadając się szczerze wszystkich grzechów, do których się poczuwamy: potem wypełnić wiernie pokutę, którą Kapłan naznacza, na dosyć uczynienie za grzechy. Trzy rzeczy tedy są potrzebne ze strony pokutującego, skrucha, spowiedź, i dosyć uczynienie. Pokuty którą naznaczają, są za zwyczaj trzy rodzaje dobrych uczynków, modlitwa, post, i jałmużna; a ta powinna być proporcjonalna jakości grzechu, i zdolności pokutującego.

Pytanie: Komu Sakrament pokuty jest potrzebny?

Odpowiedź: Tym, którzy popełnili jaki grzech śmiertelny.

P. Co jest grzech śmiertelny?

O. Jest to grzech, który czyni winnym człowieka śmierci wiecznej.

P. Co ma czynić grzesznik, aby ten Sakrament przyjął,

O. Powinien być skruszonym, spowiadać się, i zadosyć czynić.

P. Co jest skrucha?

- O. Jest żal za grzechy przeszłe z przedsięwzięciem poprawy.
- P. Możnaż grzechu nienawidzieć nie miłując Boga?
- O. Niemożna; powinien się w tej nienawiści zamykać przynajmniej początek miłości Bożej.
- P. Jak trzeba się spowiadać?
- O. Nic nie tając, i nic nie pokrywając!
- P. Co jest zadosyć uczynienia?
- O. Jest wypełnienie pokuty naznaczonej od Kapłana.
- P. Która jest pokuta zwyczajna?
- O. Pacierze, posty, i jałmużny.

NAUKA XXVI.

Dalsza Nauka o Pokucie.

Skoro grzesznik wypowiada się, i przyrzecze zadosyć uczynić, Kapłan powinien go rozgrzeszyć, jeśli będzie miał znaki dostateczne nawrócenia się jego; inaczej powinien mu nie dawać rozgrzeszenia pod winą potępienia siebie z grzesznikiem: jeśli powątpiewa, czyli się szczerze nawrócił, powinien odłożyć rozgrzeszenie. Dobrze odebrane rozgrzeszenie gładzi wszelkie grzechy. Co do grzechów mniejszych, które się powszedniemi zowią, i których nie podobna

dobna ustrzedz się zupełnie w życiu, te mogą być odpuszczone przez modlitwę, jałmużnę, i inne dobre uczynki: Lecz luboby się nam najmniejszymi zdawały te grzechy, potrzeba zawsze strzedz się ich, i z nich się oczyszczać. Wierni, którzy pomarli w grzechach powszednich, albo w niezadosyć uczynieniu reszty, którą winni byli za grzechy odpuszczone, cierpią na tym świecie karę, którą my zowiemy Czystcem; ale się uwalniają i pociechę odnoszą modlitwami żyjących. Częstoć też Kościół pozwala odpustów, które przywieszanie do pewnych dobrych uczynków, dla dania nam sposobu ku dopełnieniu naszego niedosyć uczynienia.

Pytanie: Czy obowiązany jest Kapłan dać rozgrzeszenie spowiadającemu się?

Odpowiedź: Nie, jeżeli sądzi, iż nie ma prawdziwej skruchy.

P. Jaką winę popełnia, gdy go lekkomyślnie rozgrzesza?

O. Tymże grzechem się obciąża.

P. Czy jest potrzebny koniecznie Sakrament pokuty na zgładzenie grzechów powszednich?

O. Nie, są albowiem na to inne sposoby.

P. Które?

O. Modlitwa, Jałmużna, i dobre uczynki.

P. Co jest czyścić?

O. Jest kara dla tych, którzy pomarli za-
dłużywszy się Panu Bogu.

P. Któreż są te długi?

O. Grzechy powszednie, albo ostatki nie-
dosyc uczynienia.

P. Jakim sposobem możemy ich ratować?

O. Modląc się za nich.

P. Co to są Odpusty?

O. Jest to łaska, którą nam Kościół wy-
świadcza, abyśmy nagrodzili niedosta-
tek dosyc uczynienia.

N A U K A XXVII.

o Ostatniem Namaszczeniu.

Ostatnie namaszczenie daie łaskę chorym
do dobrej śmierci. Gładzi grzechy powsze-
dnie, i uzdrawia duszę ze słabości, pozosta-
ły z inszych grzechów, chociaż już od-
puszczonych. Utwierdza chorego przeciw-
ko pokusom, które naygwałtowniejsze by-
wają przy śmierci; może też chorego do
zdrowia ciała przyprowadzić, jeżeli to
jest z dobrem iego. Ten Sakrament Ka-
płani dają namaszczaiąc oleiem od Bisku-
pa poświęconym. Czynią siedm nama-
szeń. Pięć dla pięciu zmysłów, na oczach,

na uszach, na nozdrzach, na ustach, na
rękach, iedno na piersiach dla pożądlivo-
ści, iedno na nogach; za każdym poma-
zaniem Kapłan modli się do Pana Boga, żeby
odpuścił choremu grzechy, które popeł-
niał przez każdą część ciała swojego. Po-
trzeba zaś, aby chory był w stanie łaski,
żeby skutek odebrał tego Sakramentu; i do-
brzeby było, aby go przyymował mając
rozeznanie, lubo go nie dają tylko cho-
rym, i kiedy są w niebezpieczeństwie ży-
cia.

Pytanie: Która jest właściwa łaska Osta-
tniego Namaszczenia?

Odpowiedz: Łaska dobrej śmierci.

P. Któreż grzechy gładzi?

O. Grzechy powszednie, i ostatki innych
grzechów.

P. Coż wiecey sprawuje?

O. Utwierdza przeciwko pokusom śmier-
telnym.

P. Którzy są Ministrowie tego Sakra-
mentu?

O. Kapłani.

P. Komu powinien być dawany?

O. Chorym w niebezpieczeństwie śmier-
ci zostającym.

P. Czy potrzeba czekać ostatniego zgo-
nu życia?

- O. Nie potrzeba, dlatego, aby chory lepiej się przygotował.
 P. Dlaczego kilka się czyni pomazania?
 O. Na okazanie grzechów popełnionych przez różne części ciała.
 P. Czém bywają czynione te namaszczenia?
 O. Oliwą poświęconą od Biskupa.

NAUKA XXVIII.

o Kapłaństwie.

Sakrament Kapłaństwa daje Kościołowi Ministrów publicznych, i Ojców Duchownych, którzy są na miejscu Apostołów i Uczniów Jezusa Chrystusa dla utrwalenia dzieła Boskiego aż do skończenia świata. Łaska tego Sakramentu nie tylko tych poświęca, którzy go odbierają, ale też daje im moc do poświęcenia innych w rozdawaniu Sakramentów. Ale Biskup tylko może je wszystkie rozdawać: Kapłani, którzy są postanowieni, aby go wspomagali, nie mogą ani bierzmować, ani na Kapłaństwo poświęcać. Dyakonowie postanowieni na to, aby służyli Biskupowi i Kapłanom w ich funkcjach, i mieli staranie o ubogich. Te są przedniejsze święcenia. Pięć mniejszych święceń są na pomoc Dyakonom. Te zaś są, Subdyakonów, Akolitów naznaczonych

na asystencyą Biskupowi, i dla noszenia święc w Kościele: Lektorów, Exorcystów, i Odźwiernych. Rachuje się więc wszystkich siedm święceń, cztery mniejszych, a trzy większych albo świętych, to jest Subdyakony, Dyakony i Presbiterat, który zawiera Kapłaństwo i Biskupstwo. Przez te wszystkie stopnie potrzeba przechodzić, kto chce do Kapłaństwa przyść. Pierwszy stopień zowie się Tonsura, która nie jest świeceniem, ale świętą ceremonią dla przyobleczenia w duchowne szaty laika, i dla przypuszczenia go do godności kleryków. Bo ci wszyscy nazywają się klerycy, którzy są naznaczeni na usługę Kościoła, laicy zaś reszta ludu Chrześcijańskiego.

Pytanie: Która jest łaska Sakramentu Kapłaństwa?

Odpowiedź: Ta, że daje moc do rozdawania Sakramentów, albo do publiczny iakiéy usługi kościelney odprawienia.

P. Którzy są co tę łakę w zupełności odbierają?

O. Są Biskupi.

P. To tedy dawać mogą wszystkie Sakramenta?

O. Tak jest, nawet Bierzmowanie i Kapłaństwo dadz mogą.

P. Mogąż Kapłani dawać te dwa Sakramenta?

- Ó Nie, bo te należą do Biskupów.
 P. Co za powinność jest Dyakonów?
 O. Ta, służyć Biskupowi i Kapłanowi w ich funkcyach.
 P. Które są inne święcenia?
 O. Subdyakony, Akolici, Lektorowie, Exorcystowie i Odźwierni.
 P. Wieleż ich jest ogółem wszystkich?
 O. Jest ich siedm.
 P. Które są święcenia święte?
 O. Subdyakony, Dyakony i Presbiterzy.
 P. Czy może kto zaraz stać się Xiędzem?
 O. Nie, bo potrzeba przez wszystkie inne iść stopnie.
 P. Co jest Tonsura?
 O. Jest to ceremonia do odebrania odzienia kościelnego.
 P. Coż ona sprawuje?
 O. To, że z laika czyni klerykiem.

NAUKA XXIX.

O Małżeństwie

Stworzywszy Bóg pierwszego człowieka, dał mu niewiastę za towarzyszkę i pomocniczkę, aby z nich wszyscy inisi rodzili się ludzie: a tak postanowił Małżeństwo. Grzech zepsował był jego używanie; ale Chrystus Jezus do pierwszy swoiey przywiódł ie

doskonałości, i do godności go Sakramentalnéy wyniósł, przywiązawszy do niego łaski szczególne. Jest to tedy złączenie iednego mężczyzny z iedną także niewiastą, które nie może być rozerwane, chyba przez śmierć. Powinni się kochać, iakoby mieli iedno ciało z dwiema duszami: wzajemnie siebie wspomagać we wszystkich życia swego pracach, i staranie mieć o dzieciach, które się im rodzą, aby po nich nie ustawały służyć Bogu na ziemi. To zjednoczenie Mężczyzny z Niewiastą, jest wyobrażeniem zjednoczenia się Chrystusowego z Kościołem swoim. Więc lubo Małżeństwo jest święte, jednak stan wstrzemięźliwości doskonały jest zacniejszy. Osoby albowiem w małżeństwie zostające rozdzielone są między Bogiem i światem, przez starania około swoiey familii: Panny i Wdowy są wolne na oddanie się całe Bogu. Lecz wstrzemięźliwość doskonała jest to łaska szczególna, która nie wszystkim dana bywa.

Pytanie: Kto postanowił Małżeństwo?

Odpowiedź: Bóg sam na początku świata.

P. Ktoż ie do swoiey pierwszej przywiódł doskonałości?

O. Chrystus Pan, który ie uczynił Sakramentem.

P. Coż wyraża Małżeństwo?

O. Złączenie Jezusa Chrystusa z Kościołem swoim.

- P. Jaką sprawuje łaskę ten Sakrament?
- O. Tę, że Małżonkowie kochają się, iakby oboje iedno byli.
- P. Coż stąd wynika?
- O. To, iż we wszystkich potrzebach zobopólnie ratować się powinni.
- P. O co dla dzieci swoich starać się powinni?
- O. Powinni wielkie o nich mieć staranie, i wychowywać ie w boiaźni Bożej.
- P. Jestże który stan doskonalszy niż Małżeństwo?
- O. Jest stan wstrzemięźliwości doskonały.
- P. W czémże iest lepszy?
- O. W tém, iż większą zostawia wolność do służenia Bogu.
- P. Wszyscyż ludzie są sposobnemi do téj doskonałości?
- O. Nie wszyscy, iest to dar Boski szczególny.

KONIEC KATECHIZMU.

WYZNANIE

WIARY ŚWIĘTEJ

RZYMSKIEJ KATOLICKIEJ.

Ja N. moeno wierzę i wyznawam wszystko w ogóle i w szczególności, cokolwiek się zamyka w składzie Wiary, którego Kościół Święty Rzymski używa. To iest: Wierzę w jednego Boga Oycę Wszechmogącego, Stworzyciela Nieba i ziemi, widomych wszystkich rzeczy i niewidomych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, i z Oycy zrodzonego przed wszystkiemi wieki: Boga z Boga, światłość z światłości, Boga prawdziwego z Boga prawdziwego, zrodzonego, nie utworzonego, spółistotnego z Oycem, przez którego wszystko się stało; który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z Nieba, i wziął na się ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Panny, i stał się Człowiekiem. Ukrzyżowany za nas pod Pontskim Pilatem, umęczony i pogrzebiony iest. Zmartwychwstał dnia trzeciego, według pisma, wstąpił na Niebiosa, i siedzi na prawicy Oycy. Ma powtórnie przyść w chwale sądzić żywych i umarłych, którego Królestwa końca nie będzie. I w Du-

cha Świętego Pana ożywiającego, który od Ojca i od Syna pochodzi, którego z Ojcem i Synem wielbimy i pospółu chwalimy: który mówił przez Proroków. Wierzę, że ieden jest Święty Katolicki Kościół i Apostolski. Wyznam ieden Chrzest na odpuszczenie grzechów, i oczekiwam zmartwychwstania umarłych i życia przyszłego wieku.

Apostolskie i Kościelne Tradycye i podania, i insze tegoż Kościoła zwyczaje i ustawy przyjmuję i ich się trzymam. Pismo także Święte według tego znaczenia, którego się trzymał i trzyma Kościół Święty Matka nasza, do którego należy sądzić o prawdziwym sensie i wykładzie Xąg świętych, przyjmuję, i onego nigdy inaczej, tylko według zgodnego Ojców Świętych zdania, rozumieć nie chcę. Wyznam, że siedm jest prawdziwie Sakramentów nowego Zakonu od Jezusa Chrystusa Pana naszego postanowionych i do zbawienia Narodu ludzkiego bardzo potrzebnych, lubo nie wszystkie każdemu z osobna człowiekowi: to jest Chrzest, Bierzmowanie, Ciało i Krew Pańska, Ostatnie namaszczenie, Kapłaństwo, Małżeństwo, i że wszystkie łaskę Boską dają: że z nich trzy, Chrzest, Bierzmowanie, Kapłaństwo, bez świętokradztwa powtórzone być nie mogą. Przyjęte także i potwierdzone od Kościoła Świętego obrządk i w odprawowaniu pomienionych Sakramentów wszystkich przyjmuję.

Wszystko to, co o grzechu pierworodnym, i o usprawiedliwieniu Święte Concilium Trydentskie postanowiło, pochwalam i

przyjmuję. Wyznam, że na Mszy S. ofiarowana bywa BOGU prawdziwa, właściwa błagająca ofiara za żywych i umarłych, i że w Przenajświętszym Sakramencie jest prawdziwie, rzetelnie i istotnie Ciało i Krew wespół z Duszą i z Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, i że tam jest przemienienie całej istoty chleba w Ciało, i całej istoty wina w Krew, które przemienienie Katolicki Kościół transsubstancją zowie. Wyznam też, że pod iedną Osobą cały Chrystus, i prawdziwy Sakrament przyjmowany bywa. Statecznie trzymam, że Czystcie jest, że Dusze tam zatrzymane modlitwami Wiernych wspomagane bywają. Także, iż Świętych Bożych z Chrystusem królujących cześć i wzywanie jest pożyteczne, i że oni modlitwy Bogu za nas ofiarują, że ich relikwie szanować należy. Twierdząc, że Obrazy Chrystusa Pana, Matki Bożej, zawsze Panny, i Świętych, mieć, i onym przywołyte poszanowanie i cześć oddawać powinien Chrześcianin. O Odpustach trzymam, że na ich pozwolenie w Kościele jest zostawiona moc od Chrystusa, i że one są Chrześcianom pożyteczne wyznawam: Święty Katolicki i Apostolski Rzymski Kościół za Matkę i Mistrzynią wszystkich Kościołów uznaję. Rzymskiemu Biskupowi Błogosławionego Piotra Należęcia Apostołów następcy, zostającemu na miejscu Jezusa Chrystusa, posłuszeństwo w rzeczach wiary i sumienia ślubuję. Insze też wszystkie rzeczy od Świętych Kanonów i powszechnych Koncyliów, osobliwie od świętego Trydentskiego Zboru podane i wyłożone, bez wątpliwości przyjmuję, i wespół to, co przeciwne im jest, i co od Kościoła Świętego potę-

pienie i odrzucone jest, ia oraz potępiam i odzucam.

Tę prawdziwą Katolicką Wiarę, bez której nikt zbawiony bydz nie może, którą też dobrowolnie wyznawam, całą i nienaruszoną aż do ostatniego tchu mego, statecznie za pomocą Bożą zachowywać i wyznawać będę, i starać się o to, aby też Wiarg ci, o których staranie iakimkolwiek sposobem do mnie należeć będzie, trzymali i wyznawali. Tak mi niech Bóg dopomoże i Święta Jego Ewanieliia.



156/21

R E I E S T R

Katechizmu krótszego: Pierwsza Część zawierająca krótkie zebranie Historji Świętęy.

	karta
Nauka I. o Stworzeniu świata	3
— II. o Grzechu pierwszego człowieka	5
— III. o Potopie i o prawie natury	8
— IV. o Abrahamie i o innych Patryarchach	11
— V. o Niewoli Egipskiej, i o Pa-sce	13
— VI. o Podroży na puszczę, i o Prawie pisaném	16
— VII. o Przymierzu Boskiém z Izraelitami	18
— VIII. o Bałwochwaltwie	22
— IX. o Dawidzie i Messyaszu	24
— X. o Odszczepieństwie Samaryys:	26
— XI. o Prorokach	29
— XII. o Niewoli Babilońskiej	31
— XIII. o Stanie Żydów po wyjściu z niewoli	33
— XIV. o Żydach Duchownych i cielsnych	35
— XV. o Narodzeniu Jezusa Chryst:	38
— XVI. o Świętym Janie Chrzcicielu	41
— XVII. o Powołaniu Apostołów	43

	karta
Nauka XVIII. Nauka Jezusa Chrystusa	45
— XIX. o Nieprzyjaciółach Jezusa Chrystusa	48
— XX. o Męce Jezusa Chrystusa	50
— XXI. o Śmierci Jezusowej	52
— XXII. o Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa	54
— XXIII. o Zstąpieniu Ducha Świętego na Apostołów	57
— XXIV. o Powołaniu Narodów	59
— XXV. o Fundowaniu albo stnowieniu Kościołów	62
— XXVI. o Tradycji albo Podaniu i Piśmie	64
— XXVII. o Spustoszeniu Jeruzalem	66
— XXVIII. o Prześladowaniu wiary	68
— XXIX. o Wolności Kościoła i o Zakonnikach	70

C Z E Ś Ć D R U G A

Zawierająca Naukę Chrześcijańską.

	karta.
Nauka I. o Wierze, Nadziei i Miłości	73
— II. o Trojcy Świętej	76
— III. o Wcieleniu Słowa Bożego, i Odkupieniu rodzaju ludzkiego	78
— IV. o Zstąpieniu Jezusa Chrystusa do Piekieł, oraz o jego Zmar-	

	karta
twychwstaniu i Wniebowstąpieniu	81
Nauka V. o Sądzie	83
— VI. o Duchu Świętym	85
— VII. o Kościele	87
— VIII. o Społeczności Świętych	90
— IX. o Odpuszczeniu grzechów	91
— X. o Zmartwychwstaniu i żywocie wiecznym	94
— XI. o Modlitwie Pańskiej	96
— XXII. Dalsza Nauka o Modlitwie Pańskiej	98
— XIII. o Innych Modlitwach	100
— XIV. o Przykazaniach Boskich	102
— XV. o Trzech pierwszych Przykazaniach	105
— XVI. o Czwartém, piątém, i szóstém Przykazaniu	107
— XVII. o Czterech ostatnich Przykazaniach	109
— XVIII. o Trzech pierwszych Przykazaniach Kościelnych	111
— XIX. o Dwóch innych Przykazaniach Kościelnych	113
— XX. o Sakramentach	116
— XXI. o Chrzcie Świętym	118
— XXII. o Bierzmowaniu	120
— XXIII. o Przenajświętszym Sakramencie	122
— XXIV. o Komunii albo przyjęciu Najświętsz. Sakramentu	124

Nauka XXV. o Sakramencie Pokuty	126
— XXVI. Dalsza Nauka o Pokucie	128
— XXVII. o Namasczeniu	130
— XXVIII. o Kapłaństwie	132
— XXIX. o Małżeństwie	234
Wyznanie Wiary Świętej Katol:	137
